

L.B.
in.
W.
dział

Pierwszy prąd z hydroelektrowni „Włocławek“

17 bm. budowniczości wzniesionej na Wiśle pod Włocławkiem największej w kraju niżej zapory wodnej i hydroelektrowni zameldowali: „I blok energetyczny siłowni gotowy do włączenia w sieć ogólnopolską... Od dziś spierzcho ne wody rzeki w dolnym jej biegu pracować będą dla potrzeb człowieka, dla potrzeb gospodarki narodowej PRL“.



DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, sobota 18 października 1969 r.

Rok XXIV

Nr 248 (6602)

Udział 200 związków zawodowych ze 124 krajów świata,

33 organizacje międzynarodowe

Rozpoczęcie Światowego Kongresu Związków Zawodowych

W stolicy Węgier rozpoczął się w piątek Światowy Kongres Związków Zawodowych. Uczestniczą w nim 700 delegatów i obserwatorów z ramienia ponad 200 związków zawodowych ze 124 krajów oraz 33 organizacji międzynarodowych.

W Warszawie wzięli udział delegacje z 10 krajów. W kongresie udział bierze delegacja polska na czele której stoi przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński.

Zakłady „Fiata“ zamknięte Strajk!

W czwartek dyrekcja zakładu „Fiata“ w Turynie podjęła decyzję o zamknięciu na jeden dzień fabryki. Doszło tam bowiem do starć między strajkującymi robotnikami i urzędnikami. Komunikat opublikowany przez dyrekcję stwierdza, że nie jest ona w stanie zapewnić bezpieczeństwa personelowi i w celu uniknięcia nowych rozruchów postanowiła zamknąć zakłady.

Memorandum ZRA do Rady Bezpieczeństwa

Delegat ZRA w ONZ, Zająt otrzymał instrukcje w sprawie wreczenia memorandum przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa Jerzemu Karadonowi. Memorandum to zwraca uwagę na rolę, jaką odgrywa per sonel wojskowy USA w izraelskich siłach zbrojnych.

Memorandum wyraża zaniepokojenie z powodu wypowiedzi rzeczniczki ambasady USA, z której wynika, że Izraeloży cy pochodzenia amerykańskiego zatrzymują obywatelstwo USA nawet mimo że służą w wojsku izraelskim. Memorandum uznaje to za udział Stanów Zjednoczonych w agresji izraelskiej przeciwko ZRA.

DELEGACJA gospodarcza PRL udała się do Berlina

17 bm. udała się do Berlina rządowa delegacja gospodarcza pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów Eugeniusza Szysa.

Celem pobytu delegacji w NRD są rozmowy dotyczące dalszego rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między oboma naszymi krajami.

Rozmowy Abrasimow-Schütz

Ambasador ZSRR w NRD, Piotr Abrasimow spotkał się w czwartek w Berlinie z burmistrzem tego miasta Klaussem Schützem. Przedmiotem rozmów były sprawy interesujące obie strony.

Moskwa Spotkanie L. Breżniew-J. Cedenbał

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew, spotkał się dziś z I sekretarzem Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej, przewodniczącym Rady Ministrów Mongolii J. Cedenbałem.

Rząd federalny CSRS może liczyć na poparcie parlamentu

W dniu ubiegłym podaliśmy obszerny fragment rządowego oświadczenia, które przedstawił premier Czernik na posiedzeniu Zgromadzenia Federalnego CSRS. W dyskusji nad tym oświadczeniem zabrało głos czterech posłów. Zgromadzenie Federalne uchwaliło rezolucję wyrażającą zaufanie do rządu i zapewniającą, że rząd może liczyć na poparcie parlamentu i jego posłów w dziedzinie konsekwentnej realizacji zadań

wynikających z oświadczenia programowego. Zgromadzenie wezwało rząd, by uwzględnił on propozycje oraz uwagi wysunięte na posiedzeniu obu izb i by odpowiedział na interpelacje w terminie przewidzianym ustawą.

Po zamknięciu sesji Zgromadzenia Federalnego odbyło się plenarne posiedzenie Izby Ludowej. Izba jednomyślnie przyjęła wniosek KC Frontu Narodowego w sprawie pozabawienia mandatów poselskich siedmiu deputowanych m. in. J. Pelikana, F. Wodłosa, F. Kriegla i V. Prhlika. Wymienieni posłowie nie zgadzają się z linią polityczną KPCz i nie uznają jej kierowniczej roli. Tym samym działają sprzecznie z obowiązującymi wytycznymi z konstytucji CSRS. Przeprowadzono również dodatkowe wybory i powołano czterech nowych deputowanych.

Prezydium Komitetu Powiatowego KPCz w Beneszowie postanowiło zawiesić byłego ministra spraw zagranicznych J. Pavela w prawach członka (Dalszy ciąg na str. 2)

„Sojuz 7“ wylądował w rejonie Karagandy ● Załoga „Sojuza 8“ kontynuuje doświadczenia Radziecki eksperyment kosmiczny przebiega pomyślnie i planowo

W piątek o godz. 12.26 czasu moskiewskiego statek kosmiczny „Sojuz-7“, pilotowany przez kosmonautów A. Filipczenka, W. Wołkowa i W. Gorbacika, po wykonaniu zaplanowanego programu badań naukowo-technicznych i medycy no-biologicznych, wylądował w wyznaczonym rejonie na terytorium Związku Radzieckiego — w odległości 155 kilometrów na północny zachód od Karagandy.

W miejscu lądowania kosmonautów przywitani członkowie grupy poszukiwawczej, przedstawiciele władz sportowych, przy jacie kosmonautów i dziennikarzy.

Kosmonauci oświadczyli, że czują się doskonale i przeprowadzone na miejscu pierwsze badania lekarskie potwierdziły, że stan ich zdrowia jest normalny. Lądowanie odbyło się w wyznaczonym czasie po odpowiedniej orientacji lotu statku i po włączeniu urządzeń hamujących. W ostatniej fazie lotu pojemnik lądujący z kosmonautami oddzielił się od statku i wszedł na wyznaczony tor, na którym nastąpiło aerodynamiczne hamowanie w atmosferze ziemskiej. W odpowiednim momencie uruchomiony został system hamowania przy pomocy spadochronu, a już przy samej Ziemi włączone zostały silniki hamujące, które zapewniły łagodne lądowanie.

Lot statku kosmicznego „Sojuz-7“ został pomyślnie zakończony, po wykonaniu przez załogę wyznaczonego programu doświadczeń.

O godzinie 15 czasu moskiewskiego statek kosmiczny „Sojuz-8“ dokonał 66 okrążeń wokół Ziemi.

Według danych ośrodka koordynacyjno-obliczeniowego, parametry orbity statku przedstawiają się następująco: maksymalna odległość od powierzchni Ziemi — 296 km, minimalna odległość — 190 km, kąt nachylenia orbity — 51,7 stopnia, czas okrążenia — 88,85 minuty.

Podczas kolejnej transmisji telewizyjnej przeprowadzonej w trakcie 67 okrążenia kosmonauci podali, że kontynuują wypróbowywanie nowych sposobów samodzielnej nawigacji w celu samodzielnego wyznaczenia parametrów orbity. W rejonie Afryki zaobserwowali oni potężny cyklon.

„Kosmos 302“ na orbicie okołoziemskiej

W Związku Radzieckim wystrzelono w piątek nowego sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos-302“.

Na pokładzie sputnika zainstalowano aparaturę naukową, przeznaczoną do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej. Aparatura działa normalnie.

Wyrazy poparcia i sympatii w depeszach z Polski

Europejskie zgromadzenie księży zakończyło obrady

17 bm. na konferencji prasowej z udziałem kilkuset dziennikarzy z całego świata, przedstawiciele europejskiego zgromadzenia księży (AEP) poinformowali o przebiegu i wynikach swych tygodniowych obrad, które odbyły się w Rzymie w związku z obradującym jednocześnie w Watykanie światowym synodem biskupów.

Jak wiadomo, AEP jest ruchem opozycyjnym w stosunku do wielu aspektów stanowiska doktrynalnego i praktycznej działalności katolickiej hierarchii kościelnej. Równocześnie jednak, księża należący do tego ruchu podkreślają swą wierność kościołowi katolickiemu i działają wyłącznie w jego ramach, nie zaś poza nimi.

Uczestnicy obrad domagają się: — aktywnej działalności kościoła w celu rozwiązania podstawowych problemów społeczno-moralnych naszych czasów tj. eksplozji demograficznej i głodu, zagrożenia pokoju światowego, będącego wynikiem istniejących stosunków międzynarodowych i ich struktury, dyskryminacji rasowej, niesprawiedliwości społecznej i wszelkiego ucisku.

— odnowy kościoła, który powinien stać się społecznością stojącą po stronie małych

i biednych, nie zaś po stronie możnych tego świata. Inne uchwalone rezolucje wskazują na konieczność całkowitej liberalizacji stosunków wewnętrznych w kościele, wpro wadzenia władzy kolegiałnej we wszystkich dziedzinach i na wszystkich szczeblach, przy równoczesnym poszanowaniu zasady jedności kościoła i władzy papieskiej, która jest jej symbolem.

Uczestnicy posiedzenia, w którym uczestniczyło łącznie ponad 200 osób, otrzymali niezliczone depesze z wyrazami poparcia i sympatii. Depesze takie nadeszły również grupy duchownych z Lublina i Wrocławia. W liście nadesłanym z Warszawy, wyraża się żal z powodu nieobecności na obradach AEP księży z Polski, którzy jednak naraziliby się przyjeżdżając do Rzymu na przydrożnej ze strony hierarchii.



N/z: reporter z moskiewskiego radia przeprowadza pierwszy wywiad z załogą „Sojuza-7“. Od lewej: reporter, W. Wołkow, A. Filipczenko, W. Gorbaciko. CAF, PI — Telefoto

Komitet Wykonawczy RWPG zakończył obrady

W Moskwie zakończyło się 43 posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG.

Lecznictwo specjalistyczne tematem narady w KC PZPR

W piątek odbyła się w Wydziale Administracyjnym KC PZPR narada poświęcona ocenie obecnej sytuacji w specjalistycznym leczeniu chorób wewnętrznych. Analizę objęto 8 podstawowych specjalności: internę, chirurgię, leczenie przez ciwgrużnicę, okulistykę, laryngologię, dermatologię, neurologię i psychiatrię.

Oświadczenie Wehnera w sprawie deputowanych zachodniobierlińskich

W cytowanym przez DPA wywiadzie przewodniczącego frakcji SPD w nowym Bundestagu, Wehnera, udzielonemu dziennikowi „Stuttgarter Zeitung“ ten socjaldemokratyczny polityk poruszył sugestię w sprawie przyznania prawa głosu w Bundestagu deputowanym wybranym z Berlina zachodniego. Stwierdził on, że pod tym względem należy zachować umiar i ostrożność, biorąc pod uwagę wszelkie możliwe komplikacje jakie mogłyby wyniknąć stąd wobec specjalnej sytuacji Berlina zachodniego.

Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę“

IRENA DRYLL w artykule „POMYSŁY BEZ TEMPA“ pisze o trudnościach i sukcesach placówek naukowo-technicznych.

„ZANIM POLEKA W KOSMOS“ — to wspomnienia instruktora radzieckich kosmonautów JURIIJA ROMANOWA napisane specjalnie dla „PANORAMY DL“ za pośrednictwem PA INTERPRESS. „Reżim dnia pracy kosmonautów jest bardzo surowy. Nie ma ani minuty wolnej. Stało się u nas zasada, że po zakończeniu dnia roboczego analizuje się wyniki pracy, wyjaśnia powstałe problemy, które wynikły w procesie treningu“.

PO ZAWALE MOŻNA ŻYĆ I PRACOWAĆ — twierdzi WANDA OKSZA. Bardzo ciekawy artykuł!

ANDRZEJ DOBRZYŃSKI pisze o pewnym aferzyście, którego ofiarą padło kilka naiwnych kobiet.

JERZY KATARASIŃSKI w swym stałym felietonie zastanawia się nad tym, co robia prezisi!

Nasi specjaliści wysłannicy donoszą: STANISŁAW DYZBARDIS z Wielkiej Brytanii, MIECZYSLAW STOLARSKI z Rumunii.

JERZY WILMAŃSKI w felietonie zatytułowanym „CODZIENNA STRAWA“ rozmyśla o literaturze

„PARADA GWIAZD“ przynosi dalsze informacje o wielkiej imprezie „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO“ i ŁKJ, która odbędzie się 29 bm. w Filharmonii Łódzkiej i nosić będzie nazwę:

„PARADA GWIAZD“. W koncertach (o godz. 17 i 19.30) wystąpią: „NO TO CO“ PIOTR JANCZERSKI, KRZYSZTOF CWINAR, „DZIWNE RZECZY“, HALINA FRACKOWIAK, zapowiada JANUSZ GUST.

POZA TYM W NUMERZE WIELE INNYCH ATRAKCYJNYCH MATERIAŁÓW! JUZ JUTRO RANO NOWA „PANORAMA“ W KIOSKACH „RUCHU“

Wojska izraelskie dwukrotnie zaatakowały pozycje jordańskie

Wczoraj po południu doszło do dwóch kolejnych incydentów spowodowanych przez żołdactwo izraelską wzdłuż izraelsko-jordańskiej linii przerwa nia ognia.

Jak oświadczył rzecznik armii jordańskiej, nieprzyjaciel otworzył o godz. 14.45 czasu warszawskiego ogień z broni automatycznej na pozycje jordańskie w rejonie Zahrat al-Nadzar, 9 kilometrów na północ od mostu króla Husajna w do linie rzeki Jordan.

O godz. 16.35 artyleria izraelska ostrzelała rejon, położony po wschodniej stronie rzeki Jordan. Wojska jordańskie odpowiedziały ogniem nie ponosząc żadnych strat.

Do katastrofy doszło, jak stwierdzają fachowcy, w trudnych warunkach techniczno-ekspluatacyjnych ze względu na prowadzone w tym rejonie roboty torowe. Sytuację komplikowała dodatkowo gęsta mgła, ograniczająca widoczność do około 50 m, co utrudniało zarówno obserwację szlaku przez drużyny lokomotyw obu ekspresów, jak i obserwację sygnałów oraz przebiegających pociągów przez personel służby ruchu.

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń komisji, dyżurny ruchu stacji Stara Wieś nie upewnił się, czy zwrotnice ułożone są prawidłowo i wyprawił pociąg „Warta“, jadący z Warszawy do Poznania, co torze niewłaściwym, po którym

Trudne warunki techniczne oraz niedopatrznie dyżurnego ruchu stacji Stara Wieś

Przyczyny katastrofy pod Kutnem

Nadal trwają prace komisji, badającej przyczyny katastrofy kolejowej pod Kutnem. W Ministerstwie Komunikacji po-

informowano przedstawiciela PAP o wstępnych wynikach badań.

Zapowiedź wizyty partyjno-rządowej delegacji CSRS w ZSRR

Jak donosi Agencja TASS, na zaproszenie Centralnego Komitetu KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego, 20 października przybędzie do Związku Radzieckiego z oficjalną wizytą przyjaźni delegacja partyjno-rządowa CSRS.

Do katastrofy doszło, jak stwierdzają fachowcy, w trudnych warunkach techniczno-ekspluatacyjnych ze względu na prowadzone w tym rejonie roboty torowe. Sytuację komplikowała dodatkowo gęsta mgła, ograniczająca widoczność do około 50 m, co utrudniało zarówno obserwację szlaku przez drużyny lokomotyw obu ekspresów, jak i obserwację sygnałów oraz przebiegających pociągów przez personel służby ruchu.

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń komisji, dyżurny ruchu stacji Stara Wieś nie upewnił się, czy zwrotnice ułożone są prawidłowo i wyprawił pociąg „Warta“, jadący z Warszawy do Poznania, co torze niewłaściwym, po którym

Medale dla zasłużonych działaczy

Wczoraj w Komitecie Łódzkiej PZPR odbyła się uroczystość wręczenia medali „Za zasługi dla obronności kraju” 42 działaczom partyjnym z terenu miasta. Na uroczystości przybyli członkowie Egzekutywy KL z I sekretarzem KL PZPR — J. Spychalskim, który witając przybyłych na uroczystości działaczy, złożył im życzenia pomysłowości w życiu osobistym i w pracy.

Medale, przyznane rozkazem ministra obrony narodowej, wręczył zasłużonym działaczom J. Spychalski. Za odznaczenia podziękował M. Kaczkowski. (z)

Inauguracja Dni Leninowskich na Bałutach

Sesja popularno-naukowa poświęcona życiu, działalności oraz aktualności idei Lenina we współczesnym postępowym świecie zorganizowana wczoraj w klubie „Pod Żurawiem” miało miejsce 100-letnie rocznicę urodzin Lenina. Obok leczenia zgrozzonej młodzieży — robotników i uczniów, w sesji udział wzięli: sekretarz KD PZPR Bałuty — K. Kusik oraz kierownik ZD ZMS Bałuty — przewodniczący M. Czesny.

Referat nt. „Leninowska koncepcja państwa i rewolucji” wygłosił mgr Wł. Knieć. Ponadto uczniowie XIII LO im. M. Piotrowiczowej; C. Bartys i A. Wiśniewski przygotowali referaty mówiące o aktualności tej koncepcji organizacji młodzieżowej. (z)

Ograniczenie władzy papieża? Synod biskupów katolickich upomina się o swe prawa

Światowy synod biskupów, obradujący od 11 bm. w Watykanie, przystąpił 17 bm. do debaty nad praktycznymi aspektami kolegiatności wewnętrznej w Kościele. Treść projektu uchwały w tej sprawie przedstawił uczestnikiem obrad arcybiskup Paryża, kardynał Francois Marty. Jak wynika z tego wystąpienia, omówionego obszernie w oficjalnym watykańskim komunikacie prasowym, najważniejsze postulaty konferencji episkopatu, dotyczące praktycznych posunięć zapewniających kolegiatność władzy kościelnej, prze widują:

— Watykan powinien konsultować się z konferencjami biskupów podejmując ważniejsze decyzje o charakterze ogólnym oraz z zainteresowanymi diecezjami, wówczas gdy podejmowane są decyzje ich dotyczące.

— konferencje biskupów powinny delegować swych przedstawicieli do prac w poszczególnych kongregacjach (odpowiednikach ministerstw) watykańskich.

— konferencje episkopatu powinny być z góry informowane o decyzjach i dokumentach większej wagi ogłaszanych przez Watykan.

— synod biskupów powinien zbierać się co 2 lata lub częściej na zwyczajnych sesjach, stając się stałym łącznikiem pomiędzy Watykanem a kościołami lokalnymi. Synod powinien mieć prawo samodzielnego ustalenia tematyki swojej pracy, podczas gdy obecnie może on zajmować się jedynie problemami zleconymi przez papieża.

Po wystąpieniu sprawozdania kardynała Marty, synod zamierza obradę plenarną. Powołano 9 mniejszych zespołów roboczych, w skład których wchodzi członkowie synodu w zależności od języka, którego używają. Kardynał Wyszyński, należy do zespołu włoskiego, kar-



„Angielska” mgła nad Łodzią

Wczoraj w Łodzi panowała ście angielska mgła. Widoczność w mieście dochodziła chwilami do 50 metrów, zaś największa zanotowana wczoraj widoczność wynosiła zaledwie 100 metrów. W związku z tym podjęto szereg środków ostrożności. M. in. oficer operacyjny Straży Pożarnej wydał specjal-

Przyczyny katastrofy pod Kutnem

(Dokończenie ze str. 1) z Kutna zbliżał się już pociąg „Lech” (zdziesiąty z Poznania). Dochodzenie trwa.

W piątek po południu poinformowano w Ministerstwie Komunikacji, że liczba osób, które zginęły w wyniku czwartej katastrofy kolejowej pod Kutnem, wzrosła o 8. Są to osoby, które z niegroźnymi urazami czaszki lub klatki piersiowej zgłosiły się w czwartek wieczorem lub w piątek przed południem do szpitali warszawskich. Szesć z nich umieszczono w Szpitalu Kolejowym w Warszawie na Pradze przy ulicy Brzeskiej 12 oraz po jednej osobie w szpitalach na Solcu i na Hożej.

Jeśli chodzi o pozostałych rannych, to nadal ciężki jest stan trzech osób: Lucyny Zagner z Warszawy, która po pęknięciu wątroby była operowana w szpitalu w Kutnie, gdzie obecnie przebywa oraz maszynisty elektrowozu z pociągu „Warta” Jana Wojnarowskiego, a także pracownika Ministerstwa Komunikacji Mieczysława Pielańskiego. Obaj doznali bardzo poważnych obrażeń głowy i przeszli operację. Znajdują się oni w Szpitalu Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi.

Radziecko-francuska współpraca gospodarcza

17 października zakończyły się obrady czwartej sesji mieszanej radziecko-francuskiej komisji do spraw współpracy naukowej, technicznej i gospodarczej.

Omawiane były zagadnienia współpracy w dziedzinie nauki i techniki, gospodarki, handlu, produkcji energii atomowej, badania przestrzeni kosmicznej, telewizji kolorowej i działalności francusko-radzieckiej Izby Handlowej.

Z Czechosłowacji

(Dokończenie ze str. 1) KPCZ, decydując tę powzięto na podstawie dochodzenia rozpoczętego przez Centralną Komisję Kontrolno-Rewizyjną, po uwagach otrzymanych z różnych organizacji i instancji partyjnych, domagających się przeanalizowania działalności J. Pavla, jaką prowadził on w minionym okresie, na odpowiedzialnym stanowisku państwowym, będąc członkiem partii. Prezydium Komitetu Dzielnicowego KPCZ Praga 5 przedyskutowało na swoim posiedzeniu wyniki partyjnego postępowania dyscyplinarnego w sprawie pisarza Jana Prohazki. Uczestnicy dyskusji doszli do wniosku, że Jan Prohazka kolportował poglądy antypartyjne za pośrednictwem swoich publikacji, jak również poprzez publiczne wystąpienia; w ten sposób naruszył on jaskrawo statut KPCZ. Na tej podstawie wykluczonego Jana Prohazkę z szeregu KPCZ.

Czechosłowacki Komitet Federacyjny Związku Zawodowego Metalowców przyjął dyktando Vlastimila Tomana ze stanowiska przewodniczącego komitetu. Jednocześnie usunęło z komitetu Jana Fenriha, który bezprawnie opuścił terytorium CSRS.

Prezydium Północnomorawskiego Komitetu Wojewódzkiego KPCZ, przedyskutowało ostatnio sprawozdanie oraz ocenę działalności radiostacji w Morawskiej Ostrawie w okresie 1968-1969. Prezydium Komitetu Wojewódzkiego odrzuciło ocenę działalności tej radiostacji przedłożoną mu przez kierownictwo rozgłośni oraz tamtejszą podstawową organizację partyjną. Uznano ono, że ocena ta jest nieobiektywna i mało samokrytyczna.

7 osób poniosło śmierć na jezdniach

W okresie od 10-16 października br. zanotowano w Łodzi 208 wypadków drogowych. Śmierć poniosło w nich 7 osób, w tym 1 dziecko; obrażeń ciała doznało 91 osób, w tym 5 nieletnich.

Czarny tydzień

Frawie połowę wypadków spowodowali piesi, w tym 23 proc. w stanie nietrzeźwym; pozostała ilość mają na swym koncie kierowcy.

Funkcjonariusze MO otrzymali polecenie zatrzymywania wszystkich kierowców, którzy podczas utrzymywania się w ostatnim okresie mgły nie zachowali szczególnej ostrożności w czasie jazdy oraz nie używają świateł mijania lub świateł przeciwmgielnych. (j.kr.)

Dnia 17 października 1969 r. zmarła nagle

S. + P.

Marianna Szewczyk

z domu GRZELAK.

Pogrzeb odbędzie się 20 października br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym powiadomiam pogrzeżona w głębokim żalu

CÓRKA.

Dnia 14 października 1969 r. zmarł, przeżywszy lat 60

S. + P.

Kazimierz Kroszczyński

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 15 z kościoła św. Wojciecha na cmentarzu na Kurczaki, o czym zawiadamiam

ZONA, CÓRKA, ZIĘĆ i RODZINA.

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Z Berlinem, Tallinem i Bukaresztem będą walczyć nasi pięściarze

Wyznaczono już kilka terminów spotkań bokserskich z drużynami zagranicznymi.

Mecz juniorów z Berlinem rozegrany zostanie w Łodzi 14 listopada. Warto przypomnieć, że

ostatnio lodzianie, goszcząc w NRD, wygrali dwa spotkania. Dojdzie do interesującego rewanżu.

Prowadzone są ponadto pertraktacje z pięściarzami Tallina i Bukaresztu.

Jesienna wycieczka automobilistów

Automobilklub łódzki organizuje jutro jesienną wycieczkę po terenie województwa łódzkiego. Uczestników wycieczki czekają miłe niespodzianki.

Zapisy przyjmuje sekretariat Automobilklubu, ul. Tuwima, 15 (tel. 304-61).

Start nastąpi o godz. 9.30 z Placu Komuny Paryskiej. Meta na tym samym placu o godz. 12. Dystans — 85 km.

Lejczyk najlepszym strzelcem

W dotychczasowych trzech meczach rozegranych dotychczas w I lidze przez hokeistów ŁKS (3:0 z Cracovią, 3:5 z Podhalem i 2:2 z Legią) najlepszym strzelcem w łódzkim zespole okazał się Lejczyk, który zdobył 5 bramek.

Natomiast po jednej bramce zdobyli Urbanski, Chodakowski i Szewczyk. (s)

Dzisiejsze IMPREZY

HOKEJ. ŁKS — Naprzód Janów I liga, godz. 18.30 w Pałacu Sportowym.

SIATKÓWKA. Reprezentacja Łodzi — reprezentacja Moskwy, spotkanie towarzyskie, godz. 18.30, ul. Teresy 56.

PIŁKA NOŻNA. Widzew — Włókniarz II Łódź, liga okręgowa, godz. 15 na Widzewie

Łódź powita serdecznie bokserów nadziei olimpijskich

Wczoraj w świetlicy LKKFIT odbyło się pierwsze zebranie komitetu organizacyjnego wielkiego turnieju bokserskiego nadziei olimpijskich (6-14. XII.).

Tylko pięć spotkań międzypaństwowych w piłce nożnej

Ustalony został kalendarzyk imprez naszych piłkarzy, którzy w 1970 r. mają rozegrać pięć spotkań międzypaństwowych.

Pierwszy mecz odbędzie się 15 kwietnia w Polsce z reprezentacją ZRA.

1 maja Polska grać będzie w Budapeszcie z reprezentacją Węgier.

27 maja nasza jedenastka spotka się z Danią, a rewanż odbędzie się 7 października w Danii.

Ostatni mecz międzynarodowy Polska rozegra 14 października z Jugosławią w Polsce.

Warto postarać się, żeby jedno z tych spotkań mogło odbyć się w Łodzi, na pięknym stadionie ŁKS.

W naradzie, którą prowadził przewodniczący LKKFIT Wacław Zatkę, udział wzięli m. in. prezes PZB, Roman Lisowski, sekretarz PZB Stanisław Czuperski, sekretarz WKZZ, Edward Miller, piłkarz Mieczysław Kowalski, prezes LOZB, Włodzimierz Muszyński, członkowie ZMS i liczni aktywni działacze sportowych.

Z referatu prezesa PZB dowiedzieliśmy się, że do Łodzi przyjedzie około 200 zawodników, kilku sędziów międzynarodowych i przedstawiciele Międzynarodowej Federacji Boks Amatorskiego.

Od wczoraj pracować zaczął komitet organizacyjny, na czele którego stanął zastępca przewodniczącego LKKFIT Roman Bałczak. Powołano również szereg ko-

misji, które zadba o należyte przygotowanie tej wielkiej imprezy bokserskiej. Nadmieniamy, że ekipy zagraniczne do Łodzi zaczną przybywać 5 grudnia. Czasu na wzorowe zorganizowanie tej imprezy nie jest zbyt wiele. (n)

Siatkarze Łodzi przegrali z Moskwą 0:3

Wczoraj w Tomaszowie odbył się towarzyski mecz siatkówki pomiędzy reprezentacją Łodzi złożoną z zawodników „Anilany” i Moskwy opartej na zawodnikach CSKA. Zwycięstwo odniosła drużyna moskiewska w stosunku 0:3 (11:15, 10:15, 8:15).

Moskwa wystąpiła w składzie: Nisajew, Astanin, Putilow, Domania, Barss, Starunski oraz Wasiljew, zaś Łódź reprezentowali: Niemczyk, Radomski, Wilk, Tomczak, Garnys, Zarzycki oraz Kostrzewski, Hendzlik, Grzelak i Rajski.

Goście radzieccy byli zespołem lepszym zarówno w ataku, jak i w obronie. Szczególny podziw wzbudzał mocno sementowany blok drużyny gości, dzięki któremu Moskwa wygrała dwa pierwsze sety. Zespół łódzki zagrał nieco poniżej swych możliwości, a na wyróżnienie zasłużyli jedynie Radomski i Tomczyk.

Dziś zespół radziecki wystąpi w Łodzi. (s)

Ciekawostki piłkarskie

Wiele niespodzianek zanotowaliśmy w eliminacjach do piłkarskich mistrzostw świata, które w 1970 r. rozegrane zostaną w Meksyku. Jest już pewne, że w meksykańskich finałach nie zobaczymy Hiszpanii, Portugalii, Jugosławii i Argentyny. Pewne problemy z awansem mają także wicemistrzowie świata — piłkarze NRD. Znajdują się oni co prawda na czele tabel z 9 pkt., mając dwa punkty więcej niż następni w tabeli Szkocja, ale właśnie jutro w Hamburgu odbędzie się mecz Szkocja — NRD. Niemcy od 25 lat nie wygrali ze Szkocją. Ponadto ci ostatni mają jeszcze jedno spotkanie z Austrią i w wypadku obu zwycięstw awansują.

Zespół Rumunii, który awansował do finału eliminacji reprezentacji Portugalii będzie prawdopodobnie egzaminatorem polskiej jedenastki przed ważnym meczem eliminacyjnym z Bułgarią 9. XI w Warszawie). Rumuni wystąpią w Polsce pod firmą Bukaresztu.

Z ważnym meczu o mistrzostwo II ligi piłkarskiej Motor przegrał w Lublinie ze Śląskiem Wrocław 1:4 (9:0). (m)

Kubica — siódmy w Lublinie

W nowoczesnej hali „Tivoli” w Lublinie rozpoczęły się w piątek trzydniowe zawody światowej czołówki gimnastycznej. W pierwszym dniu rozegrano ćwiczenia mężczyzn w układach obowiązkowych. Z trójki najlepszych zawodników najlepiej spisał się Sylwester Kubica, który zajmuje po pierwszym dniu siódme miejsce w wieloboju.

Komitet Wojewódzki przekazał rozgłośni wytyczne dalszej działalności.

Delegacja TPR-P przybyła do Polski

Na zaproszenie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przybyła do Polski delegacja Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, która weźmie udział w uroczystych obchodach „Dni kultury rosyjskiej FSRR”.

Kronika wypadków

Na linii tramwajowej 42 w Rzgowie przechodzącej przez torowisko, rozjechany został przez tramwaj 42/2 Julian Wojtkiewicz lat 69. (Podębina 80). Poniósł on śmierć na miejscu.

Na nie strzeżonym przejściu na drodze z Kopydłowa do Białej w pow. wielkim wóz konny powożony przez Marię Patyk został potrącony przez pociąg. M. Patyk doznała obrażeń ciała.

W Działoszynie samochód osobowy „Warszawa” prowadzony przez Kazimierza Lange potrącił Wiesława Sicińskiego i Adama Spółka. Obaj oni przebywają w szpitalu.

W Chrzczonowicach pow. Skierniewice kierowca PKS z Warszawy prowadzący samochód „Zubr” z przyczepą spowodował zderzenie z ciężarówką „Fordem”. Przyczepa „Zubra” zarcuciła i uderzyła w wóz konny. Jadącą w wozie M. Okrasa doznała ciężkich obrażeń ciała i przebywa w szpitalu.

Wymusiwszy pierwszeństwo przed jazdą wozem konnym Stanisława Grad spowodowała zderzenie z samochodem „Wartburg”. Wypadek miał miejsce w Olszowicach pow. Rawa Mazowiecka. Pojazdy zostały uszkodzone.

W Garbolicach pow. Sieradz kierowca ciągnika „Tatra” wiozący ładunek zderzył się z „Zubrem”. W wypadku obrażeń ciała doznała M. Szkuliarak, która i zwieziono do szpitala w Sieradzu.

W Łodzi na ul. Tuwima przed posesją 42 jadącej tramwajem linii 13/3 Urszuli Miklaszewskiej (Aleksandrowska 18) wypadła torbka. Kobieta wyskoczyła z tramwaju i upadła na jezdnię. Doznała ona ogólnych obrażeń ciała i przebywa w Szpitalu im. Sonenberga.

Na linii Gospodarz — Rzgów nie znany sprawca nasympał piasku w szynny tramwajowej, wskutek czego tramwaj linii 4/3 wykołosił się.

Na ul. Ogrodowej 74 z tramwaju linii 10/6 wyszła 73-letnia Kornelia Jantczak (Wieckowskiego 82). Kobieta upadła na jezdnię i doznała obrażeń ciała. Przebywa ona w Szpitalu im. Sonenberga. (z)

XII etap wyścigu dookoła Meksyku

XII etap meksykańskiego wyścigu dookoła Meksyku rozegrany został na trasie z San Juan Del Rio do Pachucha — długości 175 km i zakończył się zwycięstwem reprezentanta Związku Radzieckiego — Czerkaszowa 5:05:28. Jest to pierwsze zwycięstwo etapowe kolarza ZSRR w tegorocznym wyścigu dookoła Meksyku, a warto dodać, że drużyna radziecka w łącznej klasyfikacji zajmuje drugą pozycję.

Na drugim miejscu XII etap wyścigu dookoła Meksyku Kowalski (Polska) — 5:05:40, a trzecie miejsce zajął lider wyścigu — Juarez (Meksyk) — 5:05:50

Trener inż. T. Gorzechowski szuka biegaczy

Trener kadry narodowej biegaczy inż. T. Gorzechowski pragnie zaopiekować się również młodzieżą.

W nadchodzący poniedziałek o godz. 16 na stadionie ŁKS przy mowani będą do sekcji lekkoatletycznej biegacze w wieku od 15 do 20 lat. Kandydaci: przebiegający w formie sprawnego dystans 800 m. Wszyscy powinni posiadać własne pantofle sportowe.

Zapisy do szkółki szermierczej i piłki ręcznej

KS Resursa przyjmuje zapisy do szkółki szermierczej: młodzież ur. w 1954 r. i młodszej. Zapisy w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki godz. 18.30-20 w szkole przy ul. Wigury 2/0 oraz w sekretariacie klubu ul. Kilińskiego 123 codziennie w godz. 10-15.

KS Anilana przyjmuje zapisy młodzieży, chcącej uprawiać piłkę ręczną. Chętni mogą się zgłaszać w środy i piątki, godz. 16 na boisku przy ul. Sobolewej 1.

Uchylone drzwi

Dziwne i zaiste skomplikowane bywają drogi, którymi przedstawiciele Merkurego zmierzają po zakupy decydujące o zaopatrzeniu naszego rynku. Nie oszczędzą trudów i kosztów służbowych delegacji — mam prawo przy puszczać, że kosztów niemalych — by w niedłuzszej atmosferze targowych imprez w Poznaniu zawierać umowy z dostawcami, którzy przez cały rok mają tuż pod nosem, niemal w bezpośrednim sąsiedztwie. Z dostawcami, którzy oferują im te same wyroby daleko wcześniej. I czy istotnie producent dajmy na to z Łodzi musi jechać z towarem do Poznania po to, by towar ten sprzedać... łódzkim handlowcom?

Na przykładzie rzemiosła

Tęgo rodzaju wojaże nie są bynajmniej sporadyczne, wręcz przeciwnie — nabierają cech powszechnego zjawiska, zwłaszcza w odniesieniu do wyrobów produkcji rzemieślniczej. Jeden z największych ich dostawców, rzemieślnicy dom towarowy w Warszawie, który na krajowych targach ma swój własny pawilon wystawowy, handlował nawet wcale nieźle, mimo iż gwoli najgorliwiej pojętej ostrożności uwzględnił prezentowane eksponaty na łańcuchach, poprzybił gwóźdźkami, bądź trzymał pod solidną kłódką. Nabywców nie

brakowało, pawilon był tłumnie odwiedzany przez stałych i wypróbowanych klientów, którzy w blisko 90 proc. rekrutowali się z handlowców... stołecznych i województwa warszawskiego.

Notabene ci sami handlowcy zignorowali niemal zupełnie nie taką samą ofertę rzemieślniczą domu towarowego na czwartej giełdzie w Warszawie, która prezentowała wyroby wartości ponad 10 milionów złotych, a zainteresowanie handlu zdołała wywołać tylko na niecałe 2 miliony złotych. W czym rzecz? W spadającej randze giełdowej wódzkiej czy w rosnącej randze targów? Na mój rozum w małym handlowym nosie naszych handlowców, którzy główny ciężar zawieranych kontraktów przerzucają zupełnie niepotrzebnie na spotkania poznańskie, podczas gdy mogą kupić to samo nie tylko wcześniej, ale i w spokojniejszej, niegorączkowej atmosferze i bez trudów delegacyjnych podróży. Dlatego też bynajmniej nie pozabawione podstaw wydadają mi się co i raz podnoszone propozycje zróżnicowania marż przy handlowych zakupach w zależności od miejsca zawierania umów z producentem. Krót-

ko mówiąc handlowiec kupujący na rodzimym terenie giełdzie kupowałby korzystniej, placąc ogólnie przyjętą marżę. Jeśli natomiast po dostępnym na miejscu towar — w myśl zasady lewą ręką za prawe ucho — woli jechać do Poznania, niechaj i marżę ma wyższą. W końcu targowy wernisaż kosztuje producentów niemało, a sądząc po licznych przykładach, znajdują oni tam nabywców wcale nie nowych, a często takich, którzy mają na co dzień, po sąsiedzku w wcale nie mieście. Wypacza to zresztą sens targowych imprez, bo ekspozycje spod znaku „zastaw się a postaw się” bardziej hołdują wystawiennictwu niż realnym operacjom handlowym i tym samym umniejszają rangę krajowych targów w Poznaniu.

Czas wyczekiwania

Po doświadczeniach poznańskiej „Wiosny” kiedy to źle pojęty przez handel system sprzedaży komisowej spadł na rzemiosło jak grom z jasnego nieba, jesienią ekspozycja wyrobów rzemieślniczych wypadła raczej ubogo i była niejako demonstracją wyczekiwania. Będzie się handlować, czy nie? W wyniku takiej rezerwy nie zaprezentowało też rzemiosło zbyt wielu nowości i ograniczyło się do swoich tradycyjnych już asortymentów, powszechnie znanych na rynku. Handlowało zresztą nie najgorzej, poszło bowiem w końcu ponad 2/3 całej oferty, do czego niewątpliwie przyczyniło się nareszcie jasno sprecyzowane stanowisko resortu handlu, wyrażone głośno na jednej z konferencji prasowych: „Handel będzie kupował za gotówką towary produkcji rzemieślniczej dobrej jakości. Komis będzie stosowany tylko w stosunku do wyrobów, co do których są wątpliwości, czy zostaną sprzedane w okresie obowiązuje rotacji. Handel będzie też w pełni ponosił odpowiedzialność, jeśli

podczas targów nie zakupi do brych towarów produkcji rzemieślniczej”.

Zatem resort handlu uchylil nieco drzwi od czasu niefortunnej „Wiosny”, i to ku obopólnemu zadowoleniu zarówno handlowców jak i rzemieślników. Ta optymistyczna aura, która rozładowała nieporozumienia na styku handel - rzemiosło, zdjęła drobnym wytwórcom ciężar z serca i wszystko wskazuje na to, że na następnych targach obejdą się już bez „próby wyczekiwania” i zaofertują więcej atrakcyjnych nowości. Miejmy nadzieję, że uregulowana też zostanie definitywnie sprawa cen, które w czasie tegorocznej jesieni wywołały wiele niepotrzebnych perturbacji. Spowodowało je zarządzenie PKK z lipca br. w sprawie konieczności zaktualizowania cen na tzw. artykuły zcentralizowane. A szkoda! Wskutek tego sporo interesujących wyrobów rzemieślniczych nie znalazło się w ekspozycji handlowej. A szkoda.

W. LASKOWSKA

„Fabrykanckie” kłopoty

W lipcu bieżącego roku — z niemalym szumem — oddano do użytku pierwszy oddział nowej fabryki dla Łódzkich Zakładów Obuwia i Wyrobów Gumowych — popularnej „Gumówki”. Oddział tzw. obuwia wtryskowego. Oddano go na pół roku przed terminem, zgodnie z podjętym wcześniej zobowiązaniem wykonawców — z „Chemobudowa” na czele i inwestora. Obecnie mimo że nie minęły jeszcze trzy miesiące, maszyna tam zainstalowana osiągnęła już swoją docelową produkcję. Od września załoga oddziału pracuje na 3 zmiany. Produkcja na dobę wynosi 1260 par obuwia. Wszystko — w tym wypadku, dzieje się zgodnie z planem.

Rzecz na pozór normalna i pożądana. Zwróćmy jednak uwagę na pewien fakt: nowa fabryka dla „Gumówki” jest jeszcze olbrzymim placem budowy. Pracują tam i pracować będą budowlani aż do chwili oddania całego przedsiębiorstwa w ręce załogi „Gumówki”. Pracownicy oddziału obuwia wtryskowego pracują więc na placu budowy, z wszystkimi jego niedogodnościami. Nie ułatwia to zadań ani im ani budowlanym. Ale jest koniecznością.

Fabryka to nie dom mieszkalny, który można zagospodarować w ciągu dwóch dni, wla-

czyć c.o., zapalić kuchenkę gazową, wstawić tapczan i zamieszkać. Wydanie kilkudziesięciu milionów na budowę nowego zakładu, wybudowanie go w wielkim trudzie, wśród rozlicznych kłopotów, przy przebieżkach skądinąd nam znanych, to tylko część pierwsza dzieła. Część druga, która nam do tej pory nieco gorzej wychodzi — to zagospodarowanie nowej fabryki, nauka eksploatacji nowych urządzeń, opanowanie nowych zastosowanych tam technologii, wyuczenie załogi często nowych zawodników. Przy tym wszystkim trzeba nie tylko utrzymać plan na poziomie istniejącym w starym zakładzie, ale podnieść go, wykorzystując w pełni moc nowych maszyn. Inaczej mówiąc osiągnąć tzw. docelową produkcję nowej fabryki...

Tęgo etapu nie można przeskoczyć. Można go przyspieszyć, lepiej czy gorzej zorganizować, przewidzieć wszystkie ewentualne zasadzki. W „Gumówce” (nie tylko zresztą tam) postanowiono etap dojścia do docelowej produkcji zaznaczyć z poszczególnymi etapami budowy nowego zakładu. Inaczej mówiąc — nie czekać spokojnie aż „Chemobudowa” uroczystie wręczy klucze, nawet pół roku przed terminem i dopiero wkroczyć tam ze swoimi produkcyjnymi problemami. Inwestor wszedł więc w porozumienie z generalnym wykonawcą — „Chemobudowa”, w myśl którego terminy oddawania poszczególnych oddziałów są ściśle określone. I — jak do tej pory — dotrzymywane. A nawet — np. w wypadku oddziału obuwia wtryskowego, przyspieszanie. Wymaga to oczywiście ściślego współdziałania wszystkich zainteresowanych, współpracy opartej nie tylko na moralnych zobowiązaniach i placeniu w wypadku ich niedotrzymania kar konwencjonalnych.

Budowa „Gumówki” — oprócz rzeczy tak oczywistych — jak pełna dokumentacja, terminowe do stawy urządzeń i opracowana w porę technologia nowej produkcji — prowadzona jest na tzw. ryczałcie eksperymentalnym, na wzór placówki Petrochemii. Przy spieszeniu prac — to gwarancja niezłej premii dla wykonawcy, niedotrzymanie zaś — oznacza pewną stratę. Zasady zgodne z duchem II Plenum. Działają zresztą w tym wypadku — jak do tej pory, skutecznie. „Chemobudowa” weszła, nie ze swojej winy, na plac budowy z dwumiesięcznym opóźnieniem. To opóźnienie w przejęciu placu mogło stać się ważkim argumentem w ewentualnym tym maczeniu dlaczego opóźniono prace. A prac nie tylko nie opóźniono, ale znacznie przyspieszono nadganiając stracony czas.

Wszystko przebiega bez zgrzytów. I że dyrektor fabryki może spokojnie spać. Istnieją zagrożone odcinki, dokuczają braki materiałowe („Instalowi” brakuje np. 6 km rur do ogrzania budynku) i inne niedogodności. Do momentu ukończenia oddziału obuwia prasowanego zostały 3 miesiące. Trzy miesiące na zakończenie montażu i dokonanie rozruchu urządzeń...

A tymczasem, jako że wszystko tutaj się zająbija w czasie, załoga starej „Gumówki” przy ul. Limanowskiego czeka na nowy oddział. Nie tylko dlatego, że w starym trudno pracować. Czekają — przeszkolona (i za granicą i w innych polskich ośrodkach i na miejscu). Czekają po to, by oddział obuwia prasowanego mógł swoją docelową produkcję osiągnąć nie jak się to przewiduje w programach przemysłu lekkiego w ciągu 18 miesięcy, ale w ciągu trzech kwartałów, nie licząc rozruchu. Takie są plany, miejmy nadzieję do końca przemyślane, oparte na realnych przesłankach.

Rzecz więc najważniejsza, by „Chemobudowa” dotrzymała do brego dotychczasowego tempa, by potrafiła w porę przekazać podwykonawcom frontu prac. Inaczej bowiem zawała się te kunsztowne plany organizacji przyszłej produkcji, na nie pójdą skomplikowane starania o dostawy maszyn i inne momenty znane każdemu inwestorowi. W odróżnieniu jednak od budowy „Strzelczaka” gdzie sytuacja jest podobramkowa, w wypadku „Gumówki” — wszyscy zainteresowani mają jednak prawo do optymizmu. Chyba nawet inwestor, który z zasady jest zawsze pesymista.

A. PONIATOWSKA

Turcy opuszczają Bułgarię

Zgodnie z bułgarsko-tureckim porozumieniem o przesiedleniu do Turcji obywateli bułgarskich pochodzenia tureckiego, których bliscy krewni przesiedlili się do 1952 roku, w środę do Turcji wyjechała pierwsza grupa przesiedleńców. Na stacji kolejowej Svilengrad postawiono dla przesiedleńców wagony pasażerskie oraz towarowe dla przewozu bagażów.

JANUSZ KRAJEWSKI

Woda dla Zduńskiej Woli

Zduńska Wola k. Łodzi otrzymała kosztem 20 mln złotych nowe ujęcie wody. Dzięki temu do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej będzie można podłączyć całe miasto. Dotychczas z wodociągów korzystał tylko mieszkańcy nowych bloków mieszkalnych.

Na zdjęciu: hydrofornia nowego ujęcia wodnego w Zduńskiej Woli.

CAF — Rozmysłowicz



Nowość polskiej techniki

„Sztuczne oko” w hali fabrycznej

W Centralnym Instytucie Ochrony Pracy opracowano i wykonane bardzo potrzebny przenośny zestaw pomiarowy do oceny stanu oświetlenia hal fabrycznych i innych miejsc pracy. Na stan ten w stopniu decydującym wpływa natężenie światła, rozkład jasności, barwa ścian i urządzeń, a także migotanie. Nie trzeba dowodzić, jaki wpływ na wydajność pracy ma oświetlenie. Zestaw z CIOP, którego autorem jest dr inż. H. Kucla, pozwala na szybkie i bezdyskusyjne stwierdzenie stanu faktycznego w oświetleniu, nielatwym przecież do oceny subiektywnej.

KAZDEMU, kto nieco dokładniej studiuję kronikę sądową, bywa na procesach czy też przegląda akty oskarżenia, często nieodparcie nasuwa się pytanie: na co ci ludzie liczą?

Niedawno obchodziliśmy 25-lecie powołania do życia organów Milicji Obywatelskiej. Sporo z tej okazji pisano i o historii, i o bieżącej pracy funkcjonariuszy. Ale przecież niezależnie od tego jak wiele by można pisać — trudno ukazać to wszystko czym dzisiaj — poza bogatym doświadczeniem i ofiarnością — dysponują organy ścigania.

Tymczasem przestępcy — przynajmniej większość z nich — zachowują się, jak gdyby nie o tym nie wiedzieli. Planują czyny sprzeczne z prawem licząc w swej naiwności, że dokonują przestępstwa doskonałe (!) Życie zaś na co dzień dostarcza aż nadto przykładów, że nie ma przestępstw doskonałych. Są co najwyżej jeszcze nie wykryte, ale i tych — jak wynika ze statystyk — jest coraz mniej. Stopień wykrywalności stale rośnie. Wraz z doświadczeniem organów ścigania oraz wyposażeniem ich w coraz to bardziej nowoczesną technikę...

JANINA M. blisko dziesięć lat pracowała w swoim zakładzie, gdzie cieszyła się doskonałą opinią, awansowała... Kiedy spotkała w kawiarni znajomego, któremu zwierzyła się, że mogłaby szybciej awansować, gdyby miała maturę. — Nie prościej — odparł znajomy — zapisz się „dla formalności” do

jakiś wieczórówki, a za pół roku przedstawisz w pracy świadectwo dojrzałości.

— Nie musisz chodzić wcale do szkoły — rozwiał jej wątpliwości szczerdy znajomek — ja ci dam maturę. No... oczywiście... to będzie trochę kosztowało...

Sprawa się nieco przeciągała, ale w rok później pani Janina z dumą

Podobnie jak inny młody mieszkaniec naszego miasta, Grzegorz S., który któregoś dnia lipca br. usiłował pobrać w UPT nr 1 — 1.960 zł z księżeczki, na której faktyczny wkład wynosił złotych polskich 5. Sądził, że wystarczy coś wywabić, coś dopisać i wszystko się uda.

I on się przeliczył. Zamiast pieniędzy na wakacje, zainkasował wyrok opiewający na 16 miesięcy więzienia.

Dzień powszedni Temidy

Na co liczą?

wręczyła w dziale kadr wymarzony dokument.

— Ciężko na niego zapracowałam — dodała przy tym.

Kadrowiec myślał o nauce, a ona o 3 tys. zł, które wręczyć musiała (?) znajomemu!

Ktoś jednak w służbowej hierarchii był mniej ufny od kadrowca — zadzwonił do szkoły. I wszystko wyszło na jaw. Nawet to, że — owszem — świadectwo było oryginalne, podpisy też, tylko że wystawiono je na inne nazwisko. Ujawniła to bez żadnego trudu specjalna lampa, pod którą przeczytano wszystko to, co fałszerze usiłowali ukryć i co — jak im się zdawało — doskonale ukryli (!)

Janina M. utraciła dobrą opinię, nie złą pracę i... czyste dotychczas konto w rejestrze skazanych. A przecież nie na to liczyła...

2 tys. zł grzywny, a także pozbawiający go praw publicznych na dalsze dwa lata!

DZIS każdy czytelnik powieści kryminalnych wie co to są linie papilarne, jak się robi odciski butów, czy sporządza portrety z opowiadań świadków.

Tymczasem bywają złodzieje tak naiwni, którzy okradają własnego pijanego kolegę, sądząc, że... się nie wyda.

29-letni Stanisław G. np. pewnego razu upił swego znajomego, a gdy ten zasnął, przeszedł mu kieszenie marynarki i portfel (pozostawiając w nim liczne wzytówki w postaci odcisków swych palców), a następnie zabrawszy parę drobniaków (pieniądze, długopis i zegarek) „ulołnitł się” w błogim nastroju bezkarności.

Trybuna Czytelników Zmiana systemu inkasa

Wiele miesięcy temu prasa i Czytelnicy rozważali możliwość zmiany sposobu opłat za komorne przez wprowadzenie książeń, na które można by uiszczać należność w PKO.

Projekt ten zarówno mnie jak i wielu moim znajomym wydał się bardzo słuszny, bo wydanie skróciłoby kolejkę do kas ZMBM i umożliwiłoby za jednym zamachem regulowanie należności za komorne, telefon, radio i telewizję. Toteż byłoby „Dziennikowi” bardzo wdzięczni, gdyby skłonił nasze władze do zajęcia zdecydowanego stanowiska w tej sprawie — pisała do nas w sierpniu ob. M. B.

Wszelkie zmiany mają zawsze swoich zwolenników i przeciwników, ale nowinki łóżniane przyjmują raczej opornie. Dość przypomnieć tu sprawę regulowania opłat za radio i telewizję w kioskach „Ruchu”. Mimo że w kiosku można dużo szybciej i bez kolejk zapłacić za radio i telewizor, z tej formy regulowania opłat korzysta zaledwie 12 do 15 proc. abonentów.

Toteż Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkalowej, któremu przekazaliśmy odpis listu ob. M. B. rozważał sprawę kilkakrotnie i przeprowadził wnikliwy rachunek ekonomiczny. W rezultacie doszedł do wniosku, że prowadzenie inkasa za pośrednictwem PKO nie jest wskazane nie tylko ze względu na podwyższenie kosztów inkasa, ale i dlatego, że duża część najemców, zwłaszcza renciści i emeryci, z całą pewnością będzie wolała w dalszym ciągu wpłacać czynsz bezpośrednio do ADM.

Na razie więc nie ma szans na zmianę systemu opłat za komorne.

Warto jednak przypomnieć, że najemcy pracujący w zakładach, w których istnieje agencja PKO, mogą uiszczać czynsz za pomocą przelewu z książeczki oszczędnościowej PKO i w podobny sposób regulować opłaty za radio i telewizję. (h)

Listy

Nie chcemy kupować kota w worku

„Od 20 lat zaopatruję się w pieczywo przy ul. Piotrkowskiej 93, ale od kiedy sklep stał się „Samem” nigdy nie wiem, czy trafią na świeży, prosto z pieca bochenek, czy też wczorajszy. Tak więc usprawnienie, które mogło służyć klientom, obróciło się przeciwko nim”. (S. C.)

Sprzedawanie niezbyt świeżego pieczywa bez uprzedzenia o tym klientom, stało się regułą w wyżej wymienionym „Samie”, bo listów o podobnej treści wpłynęło do nas w ostatnim okresie sporo.

Zdajemy sobie sprawę, że w każdym sklepie znajduje się mniej i bardziej świeże pieczywo, ale jeden klient woli takie, a drugi inne. Toteż i je-

Sygnaty

TRZYMAJ SIĘ UCHWYTU

Od pewnego czasu w Łódzkiej tramwajach pojawiły się napisy zachęcające do korzystania z uchwytów. Chętnie bym się do tego zastoso- wał, ale co, kiedy w tramwaju linii „21”, którym codziennie jeżdżę do pracy jest tylko jeden uchwyt.

KONSPIRACYJNA INWENTARYZACJA

36 wreniara wraz z grupą innych klientów stałem przed sklepem ZURIT przy ul. Piotrkowskiej 4, czekając na otwarcie. Kiedy upłynęło 20 minut, a „salon” nie otwierał swych podwoi, zniecierpliwiony poszedłem na podwórze, gdzie przez okno pracownik ZURIT pokazał mi tabliczkę z napisem „Inwentaryzacja — przeproszamy”.

Zrozumiałem, że zakup muszę odłożyć na później, ale nadal nie rozumiem dlaczego teraz inwentaryzacja zaczyna się przeprowadzać tak konspiracyjnie. (A. B.)

STRZEŻ LASÓW PRZED POZAREM

Wieloletni lasy przed pozarem

Wszystko — dla dzieci Prócz... lekarzy specjalistów

Tym co mamy wszyscy najcenniejszego są nasze dzieci. Stąd też szczególne znaczenie przypisywane opiece lekarskiej nad dzieckiem. Problem tylko w tym, że ciągle zbyt mało mamy i w Łodzi, i w kraju lekarzy-pediatrów. W naszym mieście jest ich 215. Mogłoby ktoś powiedzieć — No to nie jest tak źle. — Niezupełnie. Wszyscy oni pracują i w przychodniach D i D1, szpitalach i klinikach, wreszcie w szkołach. O ile w lecznictwie rejonowym nie mamy specjalnych kłopotów z kadrami, sytuacja w dziedzinie medycyny szkolnej przedstawia się wręcz źle.

W okresie do 7 roku życia, każde dziecko znajduje się pod opieką lekarza rejonowego. Później przechodzi pod kuratelę lekarza szkolnego. Praca na rejonie i w szkole, różni się od siebie bardzo. Zmienia się tryb życia dziecka, zaczyna ono uprawiać sporty, wylaniają się zupełnie nowe problemy z dziedziny opieki lekarskiej i higieny. Zadania lekarza szkolnego są więc ogromne. Tymczasem w Łodzi na pełnych etatach zatrudnionych jest w szkołach 34 lekarzy, z czego tylko 14 ze specjalizacją w dziedzinie medycyny szkolnej.

Na powstawanie tego deficytu specjalistycznej kadry pediatrycznej składa się przede wszystkim chyba to, że zbyt mała jest w naszym kraju kadra naukowo-dydaktyczna, kształcąca lekarzy zajmujących się medycyną wieku dziecięcego. Kształcenie to odbywa się poprzez resortowy Instytut Matki i Dziecka oraz 10 akademii medycznych. W Instytucie zajmuje się tym 14 pracowników naukowo-badawczych, a w akademiach — 715. Stanowi to razem 3 proc. ogółu pracowników naukowych wyższych uczelni i Instytutów resortu zdrowia, podczas gdy, jak twierdzą specjaliści, liczba ta sięgać winna 24 proc.

W ciągu czterech lat (1965—68), w kraju przeprowadzono tylko 24 przewodów habilitacyjnych z pediatrii klinicznej, 6 z chirurgii dziecięcej i 2 z psychiatrii dziecięcej.

Ten nie najlepszy stan rzeczy wymaga przeciwdziałania i odnotować trzeba, że zaczęto już w tym kierunku

coś robić. Zgodnie z przyjętym przez resort perspektywicznym planem rozwoju służby zdrowia, do roku 1985, o czwarty lekarz zajmować się powinien zdrowiem dzieci. Oznacza to konieczność wyszkolenia w tym okresie ponad 9,5 tys. lekarzy pediatrów. Liczba bardzo duża. Już obecnie toczą się więc dyskusje nad reformą specjalizacji. Wysuwany jest projekt, aby w toku praktyk podyplomowych, ci którzy zechcą specjalizować się w tym kierunku, już na drugim roku stażu odbywali praktyki wyłączone z pediatrii. Pozwoli to na wydawną skrócenie czasu potrzebnego do specjalizacji I stopnia.

Według tych nowych zasad, specjalizacja I stopnia traktowana byłaby jako podstawowa, dająca możliwość uzyskania specjalizacji II stopnia, ale już w pewnych wąskich dziedzinach medycyny wieku dziecięcego, takich jak — medycyna szkolna, psychiatria, neurologia, chirurgia dziecięca, czy wreszcie choroby zakaźne wieku dziecięcego. W niektórych z tych specjalności istniałoby także możliwość uzyskania II stopnia specjalizacji na bazie I stopnia, ale uzyskanie w klinice dla dorosłych, po uzupełnieniu niezbędnych wiadomości z pediatrii. Stałoby się więc możliwe „przeniesienie” kierunku zainteresowania także i w trakcie specjalizacji.

Dla lepszego wykorzystania będącej aktualnie do dyspozycji kadry naukowo-dydaktycznej, posiadanych w klinikach łóżek szpitalnych oraz całej, często drogiej aparatury naukowej — diagnostycznej, powołuje się do życia w akademiach medycznych instytuty w miejsce istniejących obecnie wielu zakładów i katedr. W naszym mieście, jako jeden z pierwszych w kraju utworzono już Instytut Medycyny Wewnętrznej. Oparając się na zdobytych przy tym doświadczeniach, przygotowuje się obecnie — już w najbliższych miesiącach — utworzenie Instytutu Pediatrii na bazie Szpitala Klinicznego nr 4 Łódzkiej AM.

Nie wspominając o z pewnością pozytywnych efektach dydaktycznych tego posunięcia, po Instytucie Pediatrii wiele obiecujemy sobie i my — mieszkańcy miasta. Trzeba jednak zdać sobie dobrze sprawę z faktu, że wszystkie te posunięcia organizacyjne nawet wprowadzone możliwie najszybciej nie wpłyną bynajmniej na zasadniczą zmianę sytuacji kadrowej. Specjalistów — pediatrów brakować będzie jeszcze przez dłuższy czas, dopóki nie wyszkolą się nowych zastępów lekarzy.

Jeśli zdamy sobie dobrze z tego sprawę, staje się oczywista konieczność „zrobienia czegoś” już, na dzisiaj. Zwalnie w dziedzinie najbardziej deficytowej — medycynie szkolnej. Wiele mogłoby pomóc tutaj władze terenowe. Wiadomo, że lekarz szkolny, aby jego praca przynosiła rzeczywiste efekty, powinien być związany ze szkołą możliwie najściślej. Na przeszko dzie pełnowymiarowemu zatrudnieniu w szkole staje jednak częstokroć brak etatów. Takie przynajmniej głoszą dotychczas do nas z grona lekarzy łódzkich. Może więc na poprawę wpłynęłoby związanie szkół z rejonami? Lekarz rejonowy „prowadził” przecież dziecko przed jego pójściem do szkoły. Zna jego stan zdrowia i mógłby opiekować się nim nadal, oczywiście uwzględniając w pełni specyfikę życia szkolnego. Dla pogłębienia tych zagadnień wystarczyłoby zorganizowanie odpowiedniego przeszkolenia, co z całą pewnością byłoby najmniej kosztowne.

Możliwości tymczasowego „zalatania” braków kadrowych na pewno znalazłoby się więcej. I trzeba zacząć ich szukać możliwie jak najszybciej.

LESZEK RUDNICKI

Szklanka mleka

Łódź — na drugim miejscu Brawo, Szkoła nr 166

Bardzo pożyteczna to akcja propagowania picia mleka w szkole. Łódź w tej dziedzinie ma już tradycje i każdy rok przynosi lepsze rezultaty. O ile np. w październiku ub. roku szkoły ze Spółdzielni mleczarskiej kupowały 1200 litrów mleka dziennie w ćwiartkach, to obecnie 1650 litrów. Trzeba pochwalić zwłaszcza trzy szkoły — które zasłużyły zdobyły nagrody w konkursie rozpisany przez Centralny Związek Spółdzielczości Mleczarskiej. Kuratorium m. Łodzi i Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska:

◆ I miejsce i nagrodę w wysokości 15 tys. zł otrzymała Szkoła nr 166 (Szamotulska 1/7) — na 1080 uczniów mleko piło stale 570; młodzież otrzymała telewizor, biały fartuch dla uczniów pomagających w rozprawianiu mleka oraz mikser, dzięki któremu będzie można przyrządzać cocktaile mleczne;

◆ II miejsce — i nagrodę w wysokości 10 tys. zł — Szkoła nr 45 (Staszica 1/3); w tej szkole prawie połowa dzieci piła stale mleko;

◆ III miejsce zdobyła Szkoła nr 133 (3 Maja 43). Nagrody będą wręczone 24 października na specjalnej imprezie.

W roku 1961—1968 na 193 szkoły, 142 objęte były akcją szkolenia mleka; użytkowały one 633 tys. litrów, a w ub. roku ilość ta powiększyła się o 15 proc. Łódź uzyskała na rok ubiegły drugie miejsce w kraju.

Szklanka mleka, to akcja, która trwa nadal. Konkurs został również przedłużony na bieżący rok szkolny. OSM dysponuje dla szkół każdą ilością mleka. Zapraszamy komitety rodzicielskie — zwłaszcza szkół podstawowych — aby zwróciły uwagę na tę akcję i wykorzystywały dogodną sytuację. Nie wolno zapominać, że szklanka mleka w szkole łączy się ściśle ze zdrowiem dzieci.

(Kas.)

Gruźlica nadal groźna

Wczoraj w Świdley Przychodni Leczniczej obradowała IV w bieżącej kadencji sesja DRN Łódź — Górna. Radni m. in. wysłuchali sprawozdania z działalności Działalności Poradni Przewodzącej w latach 1966—68 z uwzględnieniem chorobowości i zapadalności na gruźlicę.

Poradnia przeciwgruźlicza wraz ze stacją radiograficzną na zajmują łącznie 24 pomieszczenia — co jest znacznie za mało w stosunku do potrzeb. Nieodpowiednie warunki lokalu we utrudniają badania i leczenie pacjentów. Płacówka zatrudnia 73 pracowników, w tym tylko 57 na pełnych etatach. W roku 1968 poradnia opiekowała się 11 tys. mieszkańców Górnej. Największy procent chorych przypada na lata aktywności zawodowej, stąd też i duża liczba zwolnień lekarskich udzielonych w poradni (ok. 39 tys. dni w ub. roku).

W okresie ostatnich 7 lat ilość wydawanych zwolnień zmniejszyła się o 70 procent. Wpłynęło na to rozszerzenie asortymentu leków przeciwrzuczkowych, podniesienie poziomu pracy poradni, przestrzeganie

zasad systematycznego leczenia oraz uświadamianie chorych. Wskaźnik zachorowań na gruźlicę w dzielnicy Górna jest większy, aniżeli średni w mieście. Wynosi on 636 chorych na każde 100 tys. mieszkańców. Spadku liczby zachorowań — przy właściwym leczeniu — należy spodziewać się dopiero za 4—5 lat.

W zakresie lecznictwa zamkniętego Działalności Poradni Przewodzącej polączoną jest z oddziałem fizjatrzyznym Szpitala im. Brudzińskiego, gdzie ma przydzielonych 130 łóżek. Ponadto dzielnica dysponuje 70 łóżkami w szpitalach w Łagiewnikach oraz w Tusznynie. Rocznie poradnia kieruje do szpitali średnio 55 chorych. Wszyscy oni znajdują bez trudu miejsca w zamkniętych placówkach leczniczych.

Mimo dużego wysiłku ze strony poradni 10—15 proc. zakwalifikowanych do leczenia kontrolowanego samowolnie przerywa leczenie. W większości są to alkoholicy. Powiększają oni grupę chorych, u których na skutek nieleczenia się proces chorobowy postępuje i którzy stanowią zagrożenie dla zdrowego środowiska. (ztk)

Wczoraj w Łodzi

MGŁA... z nich długo nie wyjeżdżał w stronę miasta.

W „IRENIE”... popularnej kawiarni, trudno wczoraj było znaleźć miejsce w godzinach popołudniowych. Wiadomo — rok akademicki już się rozpoczął. Studenci UL i AM od godzin rannych odwiedzają swoją ulubioną kawiarnię. Personel kawiarni — niezwykle zresztą uprzejmy — bardzo przyzywał się do stałych bywalców — młodzieży akademickiej, która nawet... po kilku butelkach piwa, zachowuje się wzorowo. Dziewczęta i chłopcy często tylko zadają sobie pytanie: dlaczego w tym punkcie miasta tak ładna i potrzebna kawiarnia jest lokalnym I kategorii?

MAJONEZ... „od kilku tygodni stał się w Łodzi artykułem deficytowym. Popularną tę przyprawę spotkał listy wczoraj w jednym tylko sklepie MHD przy ul. Piotrkowskiej 114. Idąc od Pl. Niepodległości do Pl. Wolności na próżno wszędzie pytałimy o zielony groszek konserwowy i ogórki konserwowe.

DWIE WYWIESZKI...

...Informacyjne znajdują się w kiosku HSI, mieszczącym się przy zbiegu ulic Rzgowskiej i Leczniczej. Mówią one: „Nie trzymajmy i młodzieży do lat 18 alkoholu nie sprzedajemy”. Oraz „Jedna osoba otrzymuje tylko jeden kufel piwa”. Do kogo te wywieszki są skierowane?? Wczoraj w godzinach przedpołudniowych „chmielowy nektar” spożywał tu... i nie trzeźwi i to nie tylko po jednym kufel.

(ztk)

NTU 303-04 odpowiada w godz. 10-11

NIE BĘDZIE KOMPLIKACJI

NC. Stanowisko, które zajmo walem uległo likwidacji. Wobec tego zakład w razie potrzeby przesuwamy na miejsce pracy do drugiej. Ponieważ takie zastępstwa nie odpowiadały mi, znalazłem sobie inną pracę, którą mogę podjąć już zaraz. Moje kierownictwo idzie mi na rękę i wyraża zgodę na natychmiastowe rozwiązanie umowy na mocy porozumienia stron. Ale kadrowiec w nowym przedsiębiorstwie twierdzi, że bardziej korzystne dla mnie byłoby wypowiedzenie w czynie mi przez zakład, bo wtedy nie będzie komplikacji z moim przyszłorocznym urlopem.

RED.: Nie widzimy tu powodów do komplikacji, bo umowa rozwiązana na mocy porozumienia stron jest traktowana podobnie jak wypowiedzenie dokonane przez zakład. To też jeśli pracownik podejmie następne zatrudnienie w ciągu trzech miesięcy, zachowuje prawo do urlopu w takim wymiarze, w jakim nabył do niego uprawnienie.

WAZNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 63
- Straż Pożarna 98
- Pogotowie Ratunkowe 69
- Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00
- Informacja PKP 581-11
- Informacja PKS 265-96
- Pomoc drogowa PZM 598-80
- Pogotowie Energetyczne 334-31
- Pogotowie oświat. ulic 220-89
- Ośrodek Inf. Usł. ŁPSP 335-10
- Łódzki Ośrodek Inform. Turystycznej 258-15

TEATRY

- TEATR WIELKI — godz. 19 „Faust”
- TEATR POWSZECHNY — godz. 19.15 „Boso, ale w ostrogach”
- TEATR NOWY — godz. 17 „Sędziowie” — (spektakl PWSTIF)
- MALA SALA — godz. 20 „Księżyc świeci nieszczęśliwym”
- TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości) — godz. 19 „Ballada o tamtych dniach”
- TEATR 1.15 — godz. 19.15 „Jadzia wdowa”
- OPERA — godz. 19 „Skrzydlaty kochanek”
- TEATR ARLEKIN — godz. 19.30 „Wesola maskarada”
- TEATR PINOKIO — godz. 9 „Leo King”
- FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30 — Koncert symfoniczny ork. PFL. Dyrygent — Stefan Marczyk. Soliści: Ewa Mackiewicz, Karol Nicze — fortepiany.
- W PROGRAMIE J. Elsner — Uwertura do op. Leszek Biały F. Chopin — Koncert fortep. f-moll, op. 21. F. Chopin — Koncert fortep. e-moll, op. 11.

MUZEJA

- MUZEUM HISTORII WŁÓKNIENICTWA (Piotrkowska 282) czynne godz. 10—17.
- MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) — czynne od godz. 9—15.
- MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wol-

CO? GDZIE? KIEDY?

- ności 14) czynne od godz. 10—15.
- MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne od godz. 10—15.
- MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) czynne od godz. 10—17.
- ŁÓDZKIE ZOO — czynne od godz. 9—17 (kasa czynna do 16)
- KINA
- BALTYK — „Million lat przed naszą erą” od lat 14 (ang.) godz. 18, 12.15 „Kleopatra” od lat 16 (USA) godz. 14.30, 18.30
- POLONIA — „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
- WISLA — „Struktura kryształu” od lat 14 (pol.) godz. 14, 12.30, 15, 17.30, 20
- WŁÓKNIARZ — „W pełnym słońcu” od lat 18 (franc.) g. 16, 12.30, 15, 17.30, 20
- WOLNOŚĆ — „Mezycyżni w delegacji” od l. 14 (bułg.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- ZACHĘTA — „Dziękczynna na rozdru” od lat 14 (bułg.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- KINA STUDYJNE
- STYLOWY — „Co się zdarzyło Baby Jane” od lat 18 (USA) godz. 15, 17.30, 20
- STUDIO — „Podróż w mleczniu” od lat 14 (franc.) godz. 17.15, 19.30
- * * *
- ADRIA — „Pozegnanie z tytułem: „Złiszca Radopolja” od lat 16 (jug.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- CZAJKA — „Porwany za młodu” (NRD) od l. 14. godz. 17, 19.15
- ENERGETYK — „Na tropie so-
- kola” (NRD) od l. 14, godz. 17, 19.15
- GDYNIA — Przeglad dorobku Wytworni Filmow Oswiatowych w Łodzi. Zestaw II — filmy krajoznawcze: 1) „W Polsce”, 2) „Tryptyk sądecki”, 3) „Motel na Ratusz Toruński”, 4) „Gotuchów”, 5) „Rogalin”, 6) „200 lat Kuźni Ustroń”, godz. 10, 11.30, 13, 14.30, 16, 17.30, 19 — spotkanie z reż. K. Muchą g. 20.30
- HALKA — „Orzeł” od lat 14 (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20
- I MAJA — „Strzał w ciemności” od lat 14 (ang.) godz. 15.30 (17.45 seans zamknięty) 20
- ŁACZNOŚĆ — „Siedmiu w biały dzień” (wł.-fr.) od lat 16, godz. 18
- LDK — „Człowiek z Hongkongu” (fr.) od l. 14, godz. 15, 17.30, 20
- MŁODA GWARDIA — „Kalejdoskop” od lat 16 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- MUZA — „Stawka większa niż życie” od l. 11 (pol.), „Ścisłe tajne”, „Wiem, kim jesteś”, godz. 15.30, 17.45, 20
- OKA — „Kierunek Berlin” (pol.) od l. 11, g. 16, 18, 20
- POLESIE — „Między wrzesniem a majem” (pol.) od lat 11, godz. 17, 19
- POPULARNE — „Maskarada szpiegów” (ang.) od lat 14, g. 17.15, 19.30
- PRZEDWIOSNIE — „Kowboju do dzieła” (ang.) od l. 16 g. 15.30, 17.45, 20
- PIONIER — „Szalony koń” od lat 11 (USA) godz. 16, 18 „Spotkałem nawet szczęśliwych Cyganów” od lat 18 (jug.) godz. 20
- POKÓJ — „Polowanie na muchy” od lat 18 (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20
- REKORD — „Porwanie dziewczynki” od lat 16 (rum.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

Horacy Safrin Na peryferiach logiki

Ilećroć głowie się nad zagadnieniem współczesnych środków lokomocji, staje mi przed oczami sędziwy kasjer z sąsiedniego młyna, który uważał sobie za punkt honoru dożyłowią rezygnację z usług cesarsko-królewskich kolei państwowych. A powziął tę męską decyzję bezpośrednio po wykolejeniu się podmiejskiej „ciuchci”, na skutek czego trzech pasażerów odniosło kilka lekkich obrażeń, połuczeń i zadrapań. Niemniej wieś o „katastrofie” wstrząsnęła posadami mego rodzinnego grodu.

Ja natomiast od małości przywykłem do jazdy w zdymionych wagonach, a nawet w szóstym roku życia, uczepiwszy się kuczowo owjowskiej reki, miałem szczęście podziwiać niemilostnie warkoczący i pychający samochód, na którego widok pocztowe, flegmatyczne chabeły stawały dęba, a wieśniaczki żegnając się przysłaniały chustami wystraszone lica.

Dopiero w latach gimnazjalnych, dzięki rodzicielskiej szczodrości, wsiadłem w Krakowie do jednej z nielicznych taksówek, chociaż przestrzeń dzielącą dworzec od hotelu Saskiego można było przemierzyć per pedes apostolorum.

Pod koniec lat dwudziestych, wstępując niejako w ślady Ikara, zdobyłem się na bohaterstwo kilkugodzinnej podróży jednym z pierwszych pasażerskich aeroplanów. Mój mamam, dowiedziawszy się o tym poniewczasie, była bliska omłdzenia:

— Przysięknij mi, że zrobisz to po raz pierwszy i ostatni!

Przyznaję się, że pod przymusem dałem mojej rodzicielce słowo, którego teraz jak najskrupulatniej dotrzymuję, albowiem metropola polskich włókiarzy pozbawiona jest, jak wiadomo komunikacji lotniczej... Jakkolwiek by było, tylko szalenie mógłby dziś wieńczyć w cofnięcie koła postępu technicznego, które toczy się coraz szybciej, pozostawiając daleko w tyle najsmielsze utopie Jules Verne'a. Nic dziwnego, że oglądany przeze mnie w zaraniu naszego stulecia hulaśliwy wehikuł unowocześnił się, zyskał miano „krążownika szos” i stał się zjawiskiem powszechnym, przysparzającym sporo kłopotów władzom miejskim, a głównie organom bezpieczeństwa i porządku publicznego. Skoro zaś mowa o bezpieczeństwie, to żadna, nawet najidealniej zorganizowana władza nie sprosta zawiłym problemom „motoryzacyjnym”, jeśli nie przyjdzie jej z pomocą całe społeczeństwo.

Nie tak dawno — po bezsprzecznych sukcesach akcji „Stop, dziecko na drodze!” — zaszedł wypadek nie notowany dotychczas w kronikach prasowych. Kierowca ciężarówki, który chciał salwować kilkuletniego brzdąca, zderzył się z prawidłowo jadącą limuzyną i spowodował śmierć, względnie trwałe kalectwo dwóch Bogu ducha winnych osób.

Przypomniało mi się to tragiczne wydarzenie, gdy onegdaj w najbarziej neutralnym punkcie śródmieścia, mamusia, trzymając swą pociechę za rączkę, przemyciała się przez środek jezdnii, a na zuróconą sobie uwagę odpowiedziała czupurnie: „A co to szanownego pana obchodzi?!” I jak tu zadać kłam przyszłości, „Jakie matki, takie działki”!...

Co przygotował „ELDOM” na IV kwartał br.

Od nowego roku „Eldom” podpisywać będzie z zakładami roczne umowy na dostawę sprzętu gospodarstwa domowego i części zamiennych na okres roku, a nie na kwartał jak dotychczas. Ponadto system centralnych rozdzielni ków zmieniony zostanie na system centralnej koordynacji i zacieśnienia kontaktów między wytwórcą i sprzedawcą.

Pozwoli to „Eldomowi” na gromadzenie pewnych zapasów niektórych artykułów, lepszą nimi gospodarke, a więc i lepsze zaopatrzenie rynku. Pierwsze tego rodzaju umowy zawarto podczas ostatnich Jesiennych Targów w Poznaniu.

Co oferuje „Eldom” klientom z Łodzi i województwa w bieżącym kwartale? Jest to tym bardziej interesujące, iż od 1 września uległy zmianie także system sprzedaży ratalnej lodówek. Obejmuje on obecnie wszystkie lodówki absorpcyjne z wyjątkiem „Yeti” (Polar-80). Sprzedaje się je teraz na 24 raty po wpłaceniu 30 proc. należności. To samo dotyczy lodówek sprężarkowych, z wyjątkiem Polar 125 i Szron-Lux. Przy czym „Silesie” można kupić na 24 raty po wpłaceniu 10 proc. należności.

Poprawiło się także zaopatrzenie w lodówki, choć typy

tańsze mogą być trudne do nabycia. Przemysł winien, nie bacząc na to co mu się bardziej opłaca, lepiej wywiązać się z dostaw właśnie lodówek tańszych, bo np. „Silesie”, „Polarów-160” jest pod dostatkami.

Podobnie przedstawia się sytuacja w dziedzinie pralek. Tutaj zarówno z nabyciem jak i z naprawą (termin maksymalny — 7 dni) nie powinno być kłopotu. Trudności na leży spodziewać się z zaopatrzeniem w wirówki i pralko-wirówki. Producenci mają ciągle kłopoty z uzyskaniem odpowiednich silników.

Kłopoty mogą także wystąpić z odkurzaczami, mimo iż „Eldom” spodziewa się dodatkowych dostaw nie zrealizowanych w pełni w ubiegłym kwartale.

Ogólnie biorąc w IV kwartale zaopatrzenie sklepów „Eldom” powinno być dobre — lepsze niż w kwartale poprzednim — choć np. znów — jak w przypadku lodówek — może brakować wyrobów tańszych. Przemysł bowiem chętniej wytwarza artykuły droższe, a ociąga się z dostarczaniem tańszych.

Łódzki „Eldom” ciągle ma trudności z uzyskaniem od producentów odpowiedniej ilości regenerowanych agregatów chłodniczych. Pisaliśmy już o tym wymieniając te przedsiębiorstwa, które „wyroźniły” się w tym zakresie opieszalsznością. W odpowiedzi niektóre z nich nadesłały pisma wyjaśniające (jedno nawet b. obszernie). Cóż jednak z wyjaśnieniami, jeśli agregatów ciągle jest za mało, a klienci zdenerwowani nie szczędzą pod adresem „Eldomu” cierpkich uwag?

Działalność „Eldomu” — która w ciągu ostatniego czasu bardzo się rozwinęła — napotyka ciągle na mniej lub bardziej poważne trudności. Ciągłe np. brak tzw. sznurów do urządzeń elektrycznych, bo trudno jakoś znaleźć przedsiębiorstwo, które podjęłoby się ich montowania. Ostatnio przeprowadzone rozmowy ze spółdzielnią SPES, w ich wyniku sznurów przyłączeniowych nie powinno zabraknąć. Warto jednak by „Eldom”, „rzucił” na rynek także pewne ilości wtyczek oraz przewodu „z metra”. J.P.

Śladem naszych artykułów Będzie pracownia krawiecka dla dzieci

W ubiegłym miesiącu posubstowaliśmy w imieniu naszych Czytelników, uruchomienie zakładu krawieckiego szycącego tylko dla dzieci. Postulat ten znalazł właściwy oddźwięk w Łódzkiej Związku Spółdzielni Pracy, który powiadomił nas, że „propozycję dotyczącą urucho-

mienia w Łodzi specjalistycznej pracowni krawieckiej dla dzieci i młodzieży w formie do mu mody uważamy za bardzo interesującą i podjęliśmy już odpowiednie starania zmierzające do jej zlokalizowania w centrum miasta”. A więc czekamy.

Tyle się pisze — i słuszenie — o piratach drogowych.

Rządziej, niestety, stawia się pod przegięciem publicznym drogowych chuliganów, zmore każdego uczciwego kierowcy, na którym ciąży odpowiedzialność za życie ludzkie. Niedawno byłem świadkiem takiej „rodzajowej” scenki: dwóch dzwacznie ubranych młodzieńców ze zmierzwiionymi czuprynami i wisiorkami na wybrudzonych golfach żółtym krokiem sunęło wzdłuż „zbrzy”, dostojnym gestem Nerona zatrzymując rząd nadjeżdżających samochodów. Nie wiem, czy mam prawo nazwać ich rodzimymi „hippiesami”, a więc ludźmi, którzy na Zachodzie wybierają „bierną postawę wobec świata”. Ale nie jest tak źle. Miałem możliwość przekonać się namacalnie, że nasi „hippies”, czy jak ich tam zwad, potrafią w chwilach najmniej odpowiednich przejawiać wzmogoną aktywność.

Stojąc w tramwaju, pytam go z eicha: „Panie, dlaczego pan się rozpycha?”
A na to młodzian niebieskooki:
„Trudno, z natury mam gest szeroki!”

Z okazji Dnia Łącznościowca Uroczysta akademia i odznaczenia dla zasłużonych

Z okazji Dnia Łącznościowca — w najbliższą niedzielę — 19 bm., odbędzie się międzyzakładowa akademia. Rozpocznie się ona o godz. 16.15 w Teatrze Wielkim. Wezma w niej udział przedstawiciele 10-tygodniowej łącznościowców z Łodzi i województwa. W części oficjalnej wygłoszony zostanie referat o rozwoju łączności w 25-lecie i zadaniach na najbliższą przyszłość. Wyrażającym się w pracy za wodowej i społecznej pracownikom poczty i telekomunikacji wreczone będą odznaczenia. Część artystyczna wypełni „Faust” Gounoda.

W sobotę — 18 bm., 12-osobowa delegacja łódzkich łącznościowców wyjedzie do Wrocławia, gdzie odbędzie się akademia centralna. Zasłużonym pracownikom wreczone zostaną tam wysokie odznaczenia państwowe. Wśród odznaczonych znajdują się także żołnierze. (Kas.)

W Klubie Dziennikarza

KINO „PRZY POŁ CZARNEJ” — 21 października, o godz. 19, komedia muzyczna produkcji szwedzkiej „MIŁOŚĆ I JAZZ” wstęp wolny dla posiadaczy kart klubowych.

Co dzień niesie

„Przy świecach” — koncert poświęcony muzyce Chopina, o godz. 17, w DKDİM (Zawiszy 39), połączone z gwądą S. Izdebskiego i występami pianisty T. Chmielewskiego.
„Bumerang” — koncerty grupy bełtowej, o godz. 17 i 20, w Klubie „Kleks” (Lumum by 5/7), w sobotę i niedzielę.

Na półkach księgarni

HISTORIA LITERATURY
St. Sawicki — Początki syntezy historyczno-literackiej w Polsce, PWN 1963 r., str. 300, opr. pl. zł 52.

**Wystawa - kiermasz
wyrobów ciastkarskich**
w KAWIARNI „BALATON”
w dniu 19 bm. w godz. 10—16.
Smakoszy ciastek
ZAPRASZAJĄ
ŁÓDZKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU PIEKARNICZEGO,
ŁZG - BARY I CECH RZEMIOSŁ SPOŻYWCZYCH.

Ogłoszenia drobne

KOZUCH damski, jugosłowiański rozmiar 44 — sprzedam. Zachodnia 25b m. 34, po godz. 17

KREDENS, szafę, maszynę do szycia sprzedam. Konstytucyjna 3, m. 11 blok 8 (przy Radiostacji)

MASZYNY dziewiarskie 10/90 (na helanco) tanio sprzedam. Tel. 540-90

MAGIEL elektryczny — sprzedam. Aleksandrów, Basztyńskiego 34 71115

TELEWIZOR „Neptun”, „Turkus” kupię. Mogą być uszkodzone. Tel. 471-41 71119 g

MOTOCYKL „WFM” lub „WSK” w dobrym stanie kupię. Tel. 495-04, godz. 10—16 71080 g

„SYRENE 102” po 40 tys. km — sprzedam. Tel. 345-46 po godz. 17

„WARSZAWĘ M-20” (rozkładane siedzenia, radio) stan dobry — sprzedam. Tel. 419-52, po 17 71670

**Srebro-złoto
oraz srebro
przemysłowe
KUPUJĄ SKLEPY
„Ars Christiana”
Łódź, ul. Jaracza nr 1
Łódź, ul. Lutomierska nr 17**

OPERACJE zylaków, ieczenie zyl wykonuje Gabinet Chirurgii Kosmetycznej Sp-ni Pracy „Uroda i Zdrowie” w Łodzi, przy ul. Boya-Zelenskiego 12, tel. 515-67 7285 k

3 HA 36 arów, budynki gospodarcze sprzedam — oddam w dzierżawę. Wiadomość: Łódź, Brzezińska 92 71082

DZIAŁKĘ 1.500 m kw. w Justynowie sprzedam. Tel. 561-86 71085 g

WILLE na Julianowie — sprzedam. Wiadomość: tel. 523-10 71109 g

MORWE trzyletnia na zywopłoty sprzedam. — Łódź, Chodkiewicza 15 (Karolew) 76987 g

KOCIOŁ stalowy c. o. z typ ES/KA — 1,2 m oraz 2 grzejniki, sprzedam. Narutowicza 115a 71574

WÓZEK inwalidzki „Piccolo” sprzedam. Brzezińska, tel. 125, po 16

POMOC domowa do 3 osób (dwoje dzieci i le karka) — poszukiwana. Referencje pożądate. — Wiadomość: Piotrkowska 152-3, Tel. 623-17 (wieczorem) 77583 g

POMOC dochodząca do dziecka potrzebna. Drenowska 178, m. 27, po szesnastej 77111 g

TECHNIK mechanik mistrz mechaniczny precyzyjny przyjmie pracę po godz. 17. Oferty „7144” Prasa, Piotrkowska 96

CHART beżowy zginął. Biała plama na piersiach. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Tel. 598-78, godz. 7—15 77110 g

NA trasie Rawa — Łódź pozostawiliśmy w samochodzie „Cortina” męski parasol. Uprzejmego pana prosimy o zatelefonowanie 428-10 77114 g

9 BM. Jadąc motocyklem na trasie Zwirki — Doły zgubiłem aktówkę. Znalazcę proszę o zwrot: Zwirki 36, Werner, tel. 674-22 77307

HELENE Kocyba, Tuwim na 77 skradziono decyzję na lokal handlowy przy ul. Próchnika 21

Komunikat MPK

Celem sprawniejszego zaopatrywania w bilety pracownicze i szkolne, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne przypomina terminarz składania zamówień:

od 1 do 50 prac.	—	od 5 do 7	każdego miesiąca
od 50 do 200 prac.	—	od 7 do 10	„
od 200 do 500 prac.	—	od 11 do 13	„
od 500 do 1000 prac.	—	od 14 do 20	„
ponad 1000 prac.	—	od 21	„

Dwa dni przed 1 i dwa dni po 1 każdego miesiąca prowadzi się wyłącznie sprzedaż dla pracowników i uczniów, którzy z powodu choroby, ewentualnie urlopu nie mogli zakupić biletu wcześniej w przedsiębiorstwie, szkole, uczelni.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że w poczekalni tramwajowej przy ul. Północnej został otwarty nowy punkt sprzedaży biletów obsługujący szkoły, uczelnie i zakłady pracy, znajdujące się w północnej dzielnicy miasta.

POSIADAM 2 lokale przemysłowe (gaz, siła) oczekują propozycji. Łagiewnicka 85 77168 g

**ZJAZD
absolwentów**

PAŃSTWOWEJ SZKOŁY TECHNICZNEJ, PAŃSTWOWEJ SZKOŁY TECHNICZNO-PRZEMYSŁOWEJ, TECHNIKUM PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO, TECHNIKUM WŁÓKIENNICZEGO nr 1.

Komitet organizacyjny jubileuszu 50-lecia Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi ZAWIADAMIA, że przyjmuje zgłoszenia absolwentów pragnących wziąć udział w zjeździe, który planowany jest w grudniu 1969 r.

Zgłoszenia należy przysyłać pocztą na adres szkoły (Łódź, ul. Żeromskiego 115) do dnia 25. X. 1969 r. podając: imię i nazwisko, rok ukończenia szkoły i specjalność, miejsce zamieszkania, miejsce pracy.

7904/k
KOMITET ORGANIZACYJNY

**Komunikat
HURTOWNIA ARTYKUŁÓW
ELEKTRYCZNYCH
ZAWIADAMIA,
że w dniach od 27. X. do 31. X. 1969 r.
z powodu INWENTARYZACJI rocznej
magazynu hurtowni będą
dla odbiorców zamknięte.**

Dyrekcja Hurtowni AE
ul. Pojezierska 90.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

DEKARZY-BLACHARZY, ZBROJARZY, MALARZY, BETONIARZY I OPERATORÓW sprzętu ciężkiego z terenu m. Łodzi i woj. łódzkiego, a MURARZY I ŚLUSARZY-SPAWACZY tylko z terenu woj. łódzkiego zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Badownictwa Przemysłowego nr 2 w Łodzi, Słowiańska 5/7. Place podstawowe i premia zgodnie z UZP w budownictwie. Kandydaci winni zgłaszać się po skierowania do Wydziału Zatrudnienia Prez. RN m. Łodzi, ul. Wólczańska 49 i przesyłać pow. rad narodowych. 7583-k

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.10 „Dzień dobry, tu Red. Społeczna”. 8.15 Piosenka dnia. 8.19 Melodie rozrywkowe. 8.44 Koncert życzeń. 9.00 „Dobry dzień, fa-sol-la”. 9.20 Koncert rozrywkowy. 10.00 Wiad. 10.05 „Opowieść o ludziach z pościągu” - odc. 10.25 Muzyka popularna. 10.50 „Granice młodości”. 11.00 Dla szkół średnich „Polska i świat”. 11.20 (Ł) Koncert Ork. Mandolinistów ERPR. 11.49 „Różdża a dziecko”. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Opowieść o krakowskim Łajkoniku”. 13.20 Rosyjskie pieśni i mel. ludowe. 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”. 14.00 „Czy znasz te książki?”. 14.30 Koncert z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Dziennik. 16.10 „Popołudnie z młodzieżą”. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 „Dziś i jutro... wczoraj odpowiedź”. 19.30

RADIO

PROGRAM III

17.05 Czy to jest dobre? - muzyka na cenzurowanym. 17.30 „Skandal w Clochemerle” - odc. pow. 17.40 Piosenki z „włoskiego buta”. 18.00 Ekspres przez świat. 18.05 Szpital, w którym jest miło - rep. 18.20 Klub Grającego Krąka. 19.00 J. Meissner - „Jak dziś pamiętam”. 19.15 Radiowe Studio Piosenki. 19.45 Ten stary dobry jazz. 20.00 Wieczór w „Medyku” - bawimy się ze studentami. 20.30 Walter and Company. 20.45 Klub Grającego Krąka. 21.00 Mikrocitał Serge'a Reggiana. 21.10 Krasnoludki są na świecie. 21.50 G. Donizetti - „Lu kreccja Borgia”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów - zespół „The Rolling Stones”. 22.15 „Król Henryk IV u szczytu sławy” - odc. pow. 22.45 Muzyka w stylu „podziemia”. 23.00 Dawna liryka angielska. 23.05 Wieczorne spotkanie z Michałem Tariwierdjemem.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Klarnet kontra trąbka. 10.05 Koncert chóru i solistów Radia Szwajcarii Włoskiej. 10.25 Magazyn literacki „To i owo”. 11.25 Poranny koncert. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Fr. Liszt - „Prometeusz” - poemat symf. 12.40 (Ł) Komunikaty - teatry 12.45 (Ł) „Od gawoty do foxtrota”. 13.05 (Ł) Piosenki i liryki przedmieść. 13.15 (Ł) „Na antenie województwa”. 13.40 „Pan prezydent” - fragment. 14.00 Wiad. 14.05 List do plutonu

TYDZIEŃ W TV

SOBOTA - 18 PAŹDZIERNIKA 1969 R.

9.55 - Geografia - Kanada. 10.25 - Intrygantki - film fab. 11.55 - Zoologia kl. VII - Pierwotniaki. 12.25 - Przerwa. 14.10 - Program dnia. 14.15 - Racjonalna gospodarka obornikiem. 14.50 - EWD. 15.10 - „Co się z tobą stało królów?” - cz. II. 15.30 - Przerwa. 16.35 - Program dnia. 16.38 - Telereklama. 16.40 - Dziennik. 18.50 - „Widziani i niewidziani”. 17.30 - „Blekitny ogień”. 18.45 - Pegaz. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Monotom. 20.15 - Kabaret „Zielona Geś”. 21.15 - Dzennik i wiadomości sportowe. 21.40 - Intrygantki - film prod. czech. 23.05 - Montaż operetki Jana Straussa „Wesoła wołna”. 24.00 - Pogotam na jutro.

NIEDZIELA - 19 PAŹDZIERNIKA 1969 R.

8.45 - Program dnia. 8.50 - Racjonalna gospodarka obornikiem. 9.25 - Przypomnamy, radzimy. 9.35 - Soczi - film. 9.45 - Film z serii: „Stawka większa niż życie”. 10.45 - Przedstawiamy twierdzą w Budzie. 11.35 - Sprawozdanie z meczu piłki nożnej o mistrzostwo i ligi Gwardia - Legia. OK 12.10 - (W przerwie) Losowanie Toto-Lotka. 13.20 - Dziennik. 14.00 - Przerwa. 14.30 - Czarodziejski ptak - film prod. ZSRR. 14.50 - PKF. 15.00 - „W przestworzach” - czyli ciekawe opowieści lotników. 15.20 - „Wielka gra” - teletur. 16.15 - „Polska zła siódmej miedzy” - rep. 16.40 - Teatr Niedzieli Aleksander Fredro „Gwałtu co się dzieje”. 17.45 - Klub sześciu kontynentów. 18.25 - Kabaret: Dymek z papierosa. Ty zapomnisz o letniej przygodzie”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.05 - „Jazz Jamboree 1969 r.” - (koncert finałowy). 21.10 - „Jak zdobyć dziewczynę” - film prod. ang. 22.40 - Magazyn sportowy. 23.20 - Program na jutro.

PONIEDZIAŁEK - 20 PAŹDZIERNIKA 1969 R.

14.25 - Fizyka - kurs przygotowawczy - Dynamika układu punktów materialnych oraz prawo powszechnego ciążenia. 15.30 - Przerwa. 16.20 - Program dnia. 16.25 - EWD. 16.40 - Dziennik. 16.50 - Zwierzyńca w programie m. in. film z serii „Przygody dzielnego psa Huckelberry”. 17.35 - Echo stadionu. 17.55 - „Życie kulturalne włókniarzy”. 18.20 - Eureka. 18.50 - Dobranoc. 19.00 - Uroczysty koncert z okazji otwarcia dekady kultury Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. OK. 20.00 - Dziennik. 21.20 - Teatr Telewizji: Aleksander Ostrowski „Burza”. 22.50 - Dziennik 23.05 - Program na jutro. 23.10 - Fizyka - kurs przygotowawczy.

WTOREK - 21 PAŹDZIERNIKA 1969 R.

8.30 - „Operacja Trust” część I filmu fab. prod. radz. 10.00 - Dla klas IV „W Poroninie”. 10.20 - Przerwa. 10.55 - Język polski dla klas III licealnych i kl. XI K. Trenlew - Lubow Jarowaja. 11.30 - Przerwa. 12.00 - Wybieramy zawod. 12.20 - Przerwa. 12.45 - Wybrane zagadnienia prawne z budownictwa wiejskiego. 13.15 - Przerwa. 13.55 - Wybrane zagadnienia prawne z budownictwa wiejskiego. 14.25 - Matematyka I rok - Płaszczyzna i prosta w przestrzeni. 15.30 - Przerwa. 16.35 - Program dnia. 16.40 - Dziennik. 16.50 - EWD. 17.05 - Telewizyjny Ekran Młodych. 19.00 - Program z Poznania. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 19.55 - „Notatnik algierski” 20.15 - Stawka nowoczesność. 20.40 - „Operacja Trust” część II filmu fab. prod. radz. 22.00 - Rozmowy o książkach. 22.15 - Dziennik. 22.30 - Program na jutro. 22.35 - Matematyka I roku (powt.).

ŚRODA - 22 PAŹDZIERNIKA 1969 R.

8.20 - „Trzy plus dwa” - film prod. radz. 9.55 - Historia dla klas VII - Insurekcja Kościuszkowska. 10.25 - Przerwa. 10.55 - Chemia dla klas VII - Gaz życia. 11.25 - Przerwa. 11.55 - Fizyka dla klas VI - o sile i jej mierzeniu. 12.25 - Przerwa. 14.25 - Matematyka - kurs przygotowawczy - Funkcja drugiego stopnia oraz nierówność drugiego stopnia. 15.30 - Przerwa. 16.25 - Program dnia. 16.30 - Setna rocznica urodzin Lenina. 17.00 - Dziennik. 17.10 - Pod o-

kiem żyrafy - reportaż filmowy z zabawy wakacyjnej. 17.30 - Nad Moławą i Newą. 18.30 - EWD. 18.45 - „Sylwetki X Muzy” - Ludwik Benoit. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.05 - „Muzyka renesansu”. 21.05 - Światowid. 21.35 - PKF. 21.45 - Scena Monodram. Eugeniusz Śniegiriow „Dasz mi trzech synów”. 22.25 - Dziennik. 22.40 - Sprawozdanie sportowe. 23.30 - Program na jutro. 23.35 - Matematyka - kurs przygotowawczy (powt.).

CZWARTEK - 23 PAŹDZIERNIKA 1969 R.

8.15 - Miara Jordana i pole w ujęciu elementarnym cz. I. 8.45 - Przerwa. 10.55 - Język polski dla kl. VII - Ignacy Krasicki. 11.25 - Przerwa. 14.25 - Chemia I roku - Przemiany chemiczne oraz reakcje wewnątrzdrobinowe. 15.30 - Przerwa. 16.35 - Program dnia. 16.40 - Dziennik. 16.50 - „Ekran z bratk'em” - w programie m. in. polski film telewizyjny z serii: „Do przerwy 0:1” oraz transmisja z finałowego meczu turnieju o Złota Piłkę. 17.55 - EWD. 18.10 - Przegląd muzyczny. 18.45 - „Nad Odrą i Bałtykiem”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.00 - Przypomnamy, radzimy 20.05 - Teatr Sensacji: Andrzej Zbych - W imieniu prawa odcinek II pt. „Sztylet z monogramem”. 21.10 - Dom na Młocinach. 21.50 - „Natasza i ja” - filmowe aktualności życia kulturalnego Rosyjskiej Republiki Radzieckiej. 22.20 - Dziennik. 22.35 - Program na jutro. 22.40 - Chemia I roku (powt.).

PIĄTEK - 24 PAŹDZIERNIKA 1969 R.

9.35 - „Duszeńka” - film prod. radz. 10.55 - Wychowanie obywatelskie dla klas VII-VIII „Szkolne Kasy Oszczędności”. 11.25 - Przerwa. 14.25 - Matematyka I roku - Równanie lini i okrąg elipsy i hiperbola. 15.30 - Przerwa. 16.35 - Program dnia. 16.40 - Dziennik. 16.50 - „Aula” - sesja druga. 17.30 - „Duch na Wyspie Mnicha” - film serijny. 17.45 - Nie tylko dla pań. 18.05 - EWD. 18.20 - Magazyn Postępu. 18.50 - Film rozrywkowy. 19.05 - Lektury współczesne. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.05 - Teatr Telewizji: Edward Zmister - Zasadzka. 21.10 - Przerwa. 21.15 - „Przemysł, który ubiera”. 21.50 - „Skończony lot” - nowela filmowa prod. fr. 22.15 - Dziennik. 22.30 - Program na jutro. 22.35 - Matematyka I roku (powt.).

SOBOTA - 25 PAŹDZIERNIKA 1969 R.

8.15 - „Dziennikarz” - film prod. radz. 10.55 - Biologia dla kl. II licealnych - Paprotniki. 11.25 - Przerwa. 14.20 - Program dnia. 14.25 - Wprowadzenie wyników badań naukowych do produkcji w gospodarstwach rolnych. 15.00 - EWD. 15.20 - Wychowanie fizyczne naszych dzieci. 15.30 - Przerwa. 16.3. - Program dnia. 16.38 - Telereklama. 16.40 - Dziennik. 16.50 - Tramp program pt. W służbie Niebieskiego Krzyża. 17.15 - Konkurs pięciu milionów. 18.15 - Pegaz. 18.50 - „Świat który nie może zginąć” - film serijny. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Monitor. 20.15 - Kariera - program rozrywkowy. 21.50 - Dziennik. 22.10 - Wiadomości sportowe. 22.15 - Kino Interesujących Filmów „Dziennikarz” - film fab. prod. radz. 0.50 - Program na jutro.

NIEDZIELA - 26 PAŹDZIERNIKA 1969 R.

8.25 - Program dnia. 8.30 - Wprowadzenie wyników badań naukowych do produkcji w gospodarstwach rolnych. 9.05 - Przypomnamy, radzimy. 9.15 - „Jasia” - film z serii: „W kraju naszych przyjaciół”. 9.30 - Film z serii: Stawka większa niż życie. 10.25 - „Piosenka dla Ciebie” (reklamowy koncert życzeń). 11.10 - Kronika 50-lecia Kraju Rad 1946-48. 11.40 - Dziennik. 11.55 - PROM - spotkanie z muzyką. 12.45 - „W starym kinie”. 13.35 - Jubileusz Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach. 14.05 - Przerwa. 14.35 - Teatrzyk dla Przedszkolaków Anna Chodorowska - Kałtek Wrzeczaj. 15.20 - Most na licytacji - reportaż. 15.55 - Turniej Wiedzy Politycznej studentów kol. ZMS - ZMW. 16.45 - PKF. 16.55 - Sprawozdanie z II polowy meczu piłki nożnej o mistrzostwo i ligi Zagłębie (Sopot) - Stal (Rzeszów). 17.50 - „Piórkiem i węglem”. 18.10 - „Portrety”. „Sergiusz Jesienin”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.00 - 75-lecie Życia Warszawy. 21.00 - „Miłosne kłopoty” - film prod. radz. 22.10 - Magazyn sportowy i sprawozdanie filmowe z meczu hokejowego Polska - Finlandia. 23.10 - Program na jutro

Kierunek rozwoju: przemysłowe zakłady pralnicze

Wczoraj zakończyła obrady konferencja poświęcona rozwojowi pralnictwa. Wygłoszono dalszych kilka referatów krajowych i zagranicznych. W dyskusji poruszano głównie tematykę związaną z wyposażeniem technicznym pralni i problemem rozwoju przemysłu budownictwa maszyn pralniczych. Konferencja we wnioskach końcowych przede wszystkim wykała celowość organizowania w przyszłości podobnych spotkań branżowych. Potwierdziła też słuszność tendencji rozwojowych w zakresie budowy pralni typu przemysłowego. Podkreślono wagę i konieczność kompleksowego ujęcia wszystkich zagadnień związanych z pralnictwem, a więc programowania rozwoju przemysłu maszyn, projektowania zakładów, planowania importu i koordynacji współpracy z innymi resortami. Głównym adresem rozwoju jest Ministerstwo Gospodarki Komunalnej, które na podstawie uchwały Rady Ministrów stało się generalnym koordynatorem w zakresie pralnictwa.

Szereg wniosków szczegółowych znajdzie się w materiałach pokonferencyjnych. Zostały one przekazane instytucjom i resortom odpowiedzialnym za ich realizację. (kas)

Dnia 16. X. 1969 r. zmarła, po długotrwałej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 41

Leontyna Krupińska

z RÓŻEWSKICH I voto RZEPECKA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 15.30 na Cmentarzu św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamiają pograżeni w smutku MAŻ z RODZINĄ.

Dnia 16 października 1969 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa ZONA, Mateńka i Siostra

Apolonia Gursztyn

z domu KMIECIŃSKA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 października 1969 roku o godz. 14 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pograżeni w nieutulonym żalu i rozpaczycy MAŻ, CORKA, SYN, BRAT i POZOSTAŁA RODZINA.

W dniu 13 października 1969 roku zmarł, po długotrwałej chorobie

Mieczysław Jakubowski

ADWOKAT

b. kierownik Zespołu Adwokackiego nr 1 w Wieluniu. W Zmarłym adwokata traci doświadczonego prawnika i życziwego koleżę.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI! DZIEKAN i RADA ADWOKACKA w ŁODZI.

Wyrazy głębokiego współczucia przesyłamy Rządzie Spółdzielni, koleżance HELENE KRYSIAK z powodu zgonu

Pani ELŻBIECIE NIEBEISKIEJ, nauczycielce Szkoły Podstawowej nr 173, serdecznie wyrażamy współczucie z powodu śmierci

OJCA

składają: RADA, ZARZĄD i PRACOWNICY RZEMIEŚLNICZEJ SPÓŁDZIELNI ZAPATRZENIA i ZBYTU „ZE SPÓŁ RYMARZY” w Łodzi.

MATKI

składają: RADA PEDAGOGICZNA, KOMITET RODZICIELSKI i MŁODZIEŻ SZKOŁY 173

Dnia 15 października 1969 r. zmarł nagle ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Brat

S. i P.

Stefan Walczak

naczelnik UPT w Aleksandrowie.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Radogoszczu, o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku ZONA, CORKI, ZIEĆ, WNUCZĘTA, SIOSTRA, BRACIA i POZOSTAŁA RODZINA.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze

S. i P.

inż. JANA WIZNERA

a w szczególności ks. prałata Szepeanowi Rembowskiemu, ks. Stanisławowi Jaworskiemu, Dyrektorowi Miejskiego Przedsiębiorstwa Geodezyjnego, Stowarzyszenia Geodetów Polskich NOT oraz Koleżankom i Kolegom tą drogą składają serdeczne podziękowanie ZONA i RODZINA.

Z. Zeydler-Zborowski

Dwie Czerwone nitki

W oczach pani Mierzwińskiej pojawiło się wahanie. Nie interesuję się flirtami moich kolegów - powiedziała wolno. - Chyba źle pan trafił. Grabicki w jednej chwili zorientował się, że musi uderzyć mocno i zdecydowanie. Postanowił zabluffować. - Chyba pani sobie nie wyobraża, że przyszedłbym tutaj, nie wiedząc, że właśnie pani może mi w tej sprawie udzielić informacji. Była zdenerwowana. - Czego pan właściwie chce ode mnie? - spytała odwracając głowę. - Chcę się dowiedzieć nazwiska malarza, który był kochankiem Iwony Tomeckiej. - Chyba pan nie przypuszcza, że to on ją zamordował? Ładunek emocjonalny zawarty w tych słowach był tak widoczny, że Grabicki nie miał już wątpliwości, iż zupełnie przypadkowo trafił na właściwą osobę. Musiał wykorzystać ten przypadek.

- Proszę mi wierzyć, że nie mam najmniejszego zamiaru robić pani przykrości. Chodzi mi tylko i wyłącznie o nazwisko tego człowieka. O nic go nie podejrzewam, ale rozmowa z nim jest mi niezbędna do uzupełnienia informacji dotyczących pani Tomeckiej. Jeżeli jednak będzie się pani upierać, to oczywiście, zaistnieją niepotrzebne komplikacje. Będziemy musieli zaprosić panią na przesłuchanie do Komendy. Chciałem oszczędzić pani przykrości, ale...

Poskutkowało. Powiedziała bardzo cicho: - Marek Świdnicki. - Następnie wstała i sprzątnęła ze stolika filiżanki.

Marek Świdnicki miał pracownię na Nowym Mieście. Legendarna stajnia Augiasza mogła być uważana za wzór czystości i porządku w porównaniu z tym pomieszczeniem. Dziesięciu Heraklesów miałoby pełne ręce roboty. Tego już nie można było nawet nazwać

artystycznym nieładem. To był po prostu chlew.

Grabicki doznał uczucia pewnej satysfakcji. Okazało się bowiem, że jego wyobrażenie o malarskiej pracowni nie odbiega tak zupełnie od rzeczywistości. Stał teraz wśród stosów brudnych papierów, szczątków bleitramów i pustych słoików po farbach i bezradnie rozglądał się za jakimś meblem, na którym mógłby usiąść.

Świdnicki nie zwracał najmniejszej uwagi na gościa. Pochłonięty był wyciskaniem z tub farb na ogromne płótno. Co chwila odbiegał od sztalug i mrużąc oczy sprawdzał efekt swojej działalności. Trwało to dosyć długo. Wreszcie Grabicki zniecierpliwził się. Chrząknął i powiedział donośnym głosem: - Jestem z milicji. Przyszedłem do pana w sprawie zamordowania Iwony Tomeckiej.

Efekt tych słów był piorunujący. Malarz zamarł z podniesioną do góry tubą, z której czerwona farba zaczęła obficie wyciekać na podłogę.

- Co pan powiedział? - Przyszedłem w sprawie zamordowania Iwony Tomeckiej - powtórzył Grabicki. - To kłamstwo! To niemożliwe!

- Bardzo mi przykro, ale to prawda. Świdnicki usiadł ciężko na zardzewiałej, metalowej puszcze. Mogło się zdawać, że nogi odmówiły mu posłuszeństwa.

- Iwona... Iwona... Niemożliwe... niemożliwe - powtarzał ogłuszony nagłą wiadomością.

Grabicki znalazł wreszcie wśród tej rupieciarni bardzo stare, pamiętające zapewne czasy pierwszej wojny światowej, krzesło, usiadł na nim ostrożnie i zapalił papierosa.

- Więć pan znał panią Iwonę Tomecką? - No chyba... - mruknął Świdnicki. Robił wrażenie małego, zmartwionego chłopca, któremu ktoś zepsuł ulubioną zabawkę.

- Czy to prawda, że Iwona Tomecka była pańską przyjaciółką?

W postawie malarza zaszła nagła zmiana. Wstał z metalowej puszki i wyprostował się na całą wysokość. Był to duży mężczyzna, potężnie zbudowany. Wyglądał raczej na zapalnika ciężkiej wagi aniżeli na artystę.

- A pana co to właściwie obchodzi? - spytał agresywnie. - To są moje prywatne sprawy i nie mam najmniejszego zamiaru rozmawiać z kimkolwiek na ten temat.

Grabicki nie od razu zareagował. Skończył palić papierosa, powoli go zgasił i dopiero po chwili się odezwał. Głos jego brzmiał łagodnie: - Doskonale rozumiem pańskie rozdrażnienie i nie mam panu za złe, że zachowuje się pan w stosunku do mnie niezbyt uprzejmie. Pragnę panu jednak wyjaśnić, że to właśnie ja prowadzę śledztwo w sprawie zamordowania Iwony Tomeckiej, która była pańską przyjaciółką. Powinien pan sobie uświadomić, że bardzo łatwo może się pan znaleźć w kregu osób podejrzanych o tę zbrodnię.

(19) (Dalszy ciąg nastąpi)